„Nie łapmy dziesięciu srok za ogon" ARTYKUŁ DYSKUSYJNY ST. ZIEMBY NA STR. 3

SPORT i WCZASY
CZYTELNIK
ROK II NR 14 (52) PIĄTEK 19 MARCA 1948 CENA 10 ZŁ



Foto Kolkiewicz

Pierwsze spotkania ligowe wzbudziły ogromne zainteresowanie, ściągając niespodziewanie wielką liczbę widzów. W Chorzowie podczas spotkania Ruchu z Garbarnią było ich około 20.000. Zdjęcie przedstawia jedną z bocznych trybun, wypełnionych „po brzegi" podczas wymienionego spotkania.

Piłkarze złożyli przysięgę olimpijską

...ale wykazali słabą formę

Kraków. (tel. wł.) Gdyby tak na podstawie meczu czwartkowego, jako pierwszego tegorocznego przeglądu naszej drużyny złożyć zespół przeciwko Bułgarii i wziąć za ten mecz odpowiedzialność, nie podjąłby się tego żaden z obecnych na tym spotkaniu. Sytuacja wyglądała bardzo żałośnie. Było widać u wielu zawodników brak kondycji, celnego podawania, krycia przeciwnika, bardzo słabe zagrania, nie mówiąc już o braku strzałów itd.

Zdawało się niejednokrotnie, że mecz ten to spotkanie 2 zespołów B-klasowych. Poza tym nie było odpowiedniej chęci do gry. Większe ożywienie widać było w drugiej połowie, jednak mimo wszystko spotkanie miało mało interesujący przebieg Perspektywy na przyszłość niezbyt różowe.

TEAM A — TEAM B 3:2 (1:0)

Zespoły walczyły w następującym składzie.

TEAM A (niebiescy): Janik, Barwiński, Flanek, Waśko, Parpan, Jabłoński II, Cisowski, Gracz, Alszer, Cieślik, Bobula.

TEAM B (biali): Skromny, Włodarczyk, Janduda, Suszczyk, Szczurek, Janik, Przecherka, Baran, Gruner, Białas, Smółski.

Nie zjawili się do gry Spodzieja, Gajdzik oraz Gendłek z powodu kontuzji.

Przed zawodami odbyła się przy dźwiękach orkiestry defilada, po której nastąpił uroczysty moment złożenia przysięgi olimpijskiej biorących udział w zawodach. Do zebranych przemówił w imieniu Zarządu PZPN oraz KOZPN p. Filipkiewicz. Na fladze państwowej podtrzymywanej przez Jurowicza złożył przysięgę w imieniu zawodników kpt. drużyny reprezentacyjnej, Parpan. Następnie po odegraniu hymnu narodowego drużyny przystąpiły do gry.

Już początek meczu wskazywał, że impreza ta nie będzie miała poważniejszego znaczenia. Dopiero w 7 min. widzieliśmy jedno z najlepszych zagrań. Gracz wystawił dobrze piłkę Cisowskiemu, jednak ten nie umiał jej odpowiednio wykorzystać. Akcje drużyn na ogół rwały się, nie widać było bramki. Wielkie szanse miał w 26 min. Gruner, będąc sam na sam przed bramką, jednak strzelił niecelnie i piłka przeszła obok słupka. Piękny strzał oglądaliśmy w 38 min. oddany przez Przecherkę, niestety w słupek. Jedyna bramka przed przerwą padła dość nieoczekiwanie z ostatniego strzału Cieślika w górny róg. Po przerwie w drużynach nastąpiły pewne zmiany. W teamie A wystąpił Włodarczyk

(Dokończenie na stronie 2)



Spotkanie Wisły ze stołeczną Polonią obfitowało w ciekawe sytuacje podbramkowe. Otò jak wyglądał foul na Kohucie, za który sędzia podyktował rzut karny...



...a Gracz zamienił go pewnie w piątą bramkę.

Tschannen wyrównał rekord skoczni

Wieczorek osiągnął w Planicy 100 m

Belgrad. Tydzień skoków na największej skoczni narciarskiej świata w Planicy przynosi coraz to lepsze wyniki.

Zawodnik szwajcarski Tschannen powtórzył niedzielny wynik Jugosłowianina Poldy — 120 m, co jest równe rekordowi skoczni a zarazem najdłuższemu skokowi świata. Drugie miejsce zajął Jugosłowianin Finzgar skokiem — 118 m przed Zurbriggenem (Szwajcaria) — 114 m.

W „Tygodniu Skoków" biorą udział skoczkowie polscy Wieczorek, Kozak i Gąsienica. Najlepszy wynik wśród Polaków uzyskał Wieczorek, osiągając skok 98 m oraz 100 m z upadkiem. Narciarze polscy, skacząc po raz pierwszy na tak dużej skoczni, wykorzystują czas przeznaczony na odpoczynek na intensywne treningi. Prasa jugosłowiańska podkreśla, że Polacy dobrze startują, ale nie są pewni w czasie lotu, co wpływa ujemnie na styl skoków.

Najcięższy egzamin narciarski

Dziedzic zwycięża Krzeptowskiego

w zawodach o memorjał śp. Bronka Czecha

ZAKOPANE. (tel wł.) W dniu 17 bm. odbyło się otwarcie zawodów narciarskich o memoriał śp. Bronisława Czecha. Otwarcia zawodów dokonał w lokalu klubowym prezes SNPTT p. Franciszek Bujak, witając zawodników i zachęcając ich do osiągnięcia zwycięstwa w najcięższych zawodach narciarskich w Pol[illegible]

W czwartek 18 bm. odbył się bieg na 16 km na trasie wysokogórskiej, prowadzącej z Kuźnic przez Kalatówki na Kondratową, skąd przez dolinę Goryczkową Świnicką do doliny Goryczkowej pod Zakosy i spowrotem do Kuźnic.

Wyniki: 1. Dziedzic Stefan (HKN Zakopane) 1,21,50, 2. Krzeptowski Daniel (SNPTT Zakopane) 1,26,08, 3. Kwapień Tadeusz (Wisła Zakopane) 1,27,57, 4. Skupień Tadeusz (SNPTT) 1,28,08, 5. Berych Stanisław (SNPTT) 1,30,06, 6. Bukowski Stanisław (Wi[illegible] (AZS Kraków) 1,32,17, 8. Stopka Michał (SNPTT) 1,33, 9. Kobylański Janusz (Wisła) 1,33,48, 10. Ziemba Stanisław (HKN) 1,36,24.

Warunki na trasie bardzo ciężkie. Śnieg zmienny i mokry. Zawodnicy walczyli z wiatrem i śnieżycą

Los okazał się nielaskawym dla Krzeptowskiego, który wylosował numer 18 i w bardzo krótkim czasie wysunął się na czoło, po czym przeszło 10 km torował trasę, co pozbawiło go zwycięstwa.

Sędziowali Ignacy Bujak, inż. Schiele, Bieliński i Tatar.

Dalsze konkurencje odbędą się jak następuje: W dniu 19 bm. bieg zjazdowy z Kopy Kondrackiej, 20 bm. slalom w suchym żlebie na Kalatówkach, 21 bm. konkurs skoków otwartych na Krokwi

Mistrzowie wszech wag



Witucki (Pomorze) podczas wycisku 102,5 kg, który jest nowym rekordem Polski



Witucki mistrz wszechwag w podnoszeniu ciężarów [illegible] nowca. Obaj ustanowili na mistrzostwach Polski ZRSS [illegible] szereg nowych rekordów Polski

Polska—ČSR w koszykówce

Zespół Czechosłowacji wystąpi w najmocniejszym składzie

Warszawa. (Tel.) [illegible] CSR — [illegible] który miał odbyć się parę dni wcześniej od spotkania z Polską spowodowało, że zobaczymy w Polsce najlepszych obecnie zawodników CSR. Po wojnie Czechosłowacja jest potęgą europejską w koszykówce. Zdobyła ona mistrzostwo Europy w 1946 w Genewie, wicemistrzostwo Europy w 1947 r. w Pradze, oraz akademickie mistrzostwo świata w 1947 r. w Pary[illegible]

Nie licząc licznych spotkań klubowych z zespołami czeskimi, [illegible]granymi w Polsce lub w Czechosłowacji, Polacy spotkali się w międzypaństwowych meczach z Czechami tylko dwa razy: w 1937 r. w Rydze na mistrzostwach Europy, zwyciężając 39:19 i w roku ubiegłym w Pradze na mistrzostwach Europy, ulegając im 17:51.

W trzecim spotkaniu koszykarze nasi mają małe szanse na sukces, mimo wszystko nie jest on całkowicie wykluczony. Dobrze jednak będzie, jeżeli Polacy wykażą, że niewiele ustępują renomowanym koszykarzom CSR.

Czesi przyjeżdzają do Warszawy (dzisiaj) pod kierownictwem naczelnika CSB Fleischingera i sędziego Sonsky'ego w następującym składzie:

	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	11	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	11	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	11	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	debiut	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	1	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	1	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	—	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	3	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	debiut	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	5	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	4	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	debiut	[illegible]	[illegible]	[illegible]

[illegible] CSR Praga-Warszaw. [illegible] niedzielę, 21 bm. trzeci [illegible] — Łódź [illegible] d.j. (szer)

Najważniejsze imprezy w kraju

W STOLICY: W sobotę, 20 — bm. międzypaństwowy mecz koszykówki panów Polska — Czechosłowacja.

W niedzielę — bieg drużynowy na przełaj w ramach inauguracji sezonu lekkoatletycznego; mecz ligowy Polonia — Cracovia, mecz koszykówki panów Warszawa — [illegible]

W ZAKOPANEM — międzypaństwowy mecz szermierczy Polska — Czechosłowacja.

NA ŚLĄSKU: W Katowicach, w piątek, sobotę i niedzielę finałowe mecze koszykówki o wejście do ligi, z udziałem drużyn Pomorzanin Toruń, Cracovia, Warta Ib, Zgoda Świętochłowice.

W CHORZOWIE — mecz ligowy AKS — Warta, w Bytomiu — mecz ligowy Polonia — Widzew, w Rybniku — mecz ligowy Rymer — Tarnovia, w Siemianowicach — mistrzostwa pływackie Śląska klasy II.

W BIELSKU — rozpoczęcie piłkarskich mistrzostw podokręgu Bielsko-Biała.

W SOSNOWCU — inauguracja sezonu lekkoatletycznego Śląska (biegi na przełaj), oraz początek rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy A Zagłębia.

W KRAKOWIE — mecz ligowy Garbarnia — Legia Warszawa, mecz koszykówki o mistrzostwo ligi: Wisła — TUR Łódź; dalszy ciąg mistrzostw piłkarskich klasy A.

W ŁODZI — mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski ŁKS — Tęcza; mecz ligowy ŁKS — Ruch; dalszy ciąg rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy A.

W POZNANIU — mecz ligowy ZZK — Wisła Kraków; mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski Warta — MKS Gdynia; mistrzostwa lekkoatletyczne okręgowe juniorów w hali, dalszy ciąg rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy A.

WE WROCŁAWIU — mecz pływacki Wrocław — Kraków; mecz bokserski IKS — Wisła; dalszy ciąg turnieju piłkarskiego DOZPN.

W CZĘSTOCHOWIE — mecz bokserski Częstochowa — Śląsk

W SZCZECINIE — mecz bokserski Szczecin — Poznań.

W BYDGOSZCZY — mecz bokserski Zjednoczenie — Grochów.

W ELBLĄGU — mecz bokserski juniorów — Gdańsk — Poznań

Telefonem ze Stolicy

● *ZKS Budowlani zorganizowali w sali BOS-u bezpłatny kurs bokserski dla uczniów szkół wieczorowych. Trening; prowadzi Strejlan.*

● *Sinoracka otrzymała z Min. Komunikacji dwumiesięczny urlop na przeprowadzenie zaprawy kondycyjnej przed Olimpiadą w Lon-[illegible]*

● *Ostateczna punktacja mistrzostw Warszawskiej klasy B w boksie przedstawia się następująco: 1) Skra — 14 pkt., 2) Sierckowianka — 8 pkt., 3) Sparta — 7 pkt., 4) Żyrardowianka — 7 pkt., 5) Radomiak II — 4 pkt.*

● *Przed wyścigami Warszawa — Praga i Praga — Warszawa, kolarze polscy zostaną zgrupowani na obozie treningowo-kondycyjnym w Wieńcu-Zdroju. Obóz rozpocznie się zaraz po świętach Wielkiej Nocy i trwać będzie aż do rozpoczęcia wyścigów. Dotychczas, na podstawie wyników, osiągniętych w roku ubiegłym — PZ Kol. wyznaczył na obóz 31 kolarzy, z których 20 weźmie udział w wyścigach. Oto lista powołanych na obóz.*

WARSZAWA: Napierała, Rzeźnicki, Wiśniewski, Wójcik, Wrzesiński, Kapiak, Bukowski, Dański, Grynkiewicz, Mich, Kudert, Olszewski, Piegat.

ŁÓDŹ: Pietraszewski, Salyga, Grzelak, Stolarczyk, Czyż, Wojciechowski, Gabrych.

POZNAŃ: Szymański, Rozumek, Wyderkiewicz.

ŚLĄSK: Wygięda, Nowaczek, Paprocki, Jankowski.

KRAKÓW: Wandor, Motyka.

SZCZECIN: Broszczak.

CZĘSTOCHOWA: Łazarczyk.

Opiekunem i trenerem kolarzy na obozie będzie kapitan sportowy PZ Kol. — Wiszn|cki. Obozowicze wezmą udział w wyścigu na przełaj o mistrzostwo Polski, który odbędzie się 4 kwietnia na terenie wrocławskiego OZ Kol. *(W. Kor.)*

Ekstraklasa w walce

Czy będą niespodzianki?

KATOWICE. W nadchodzącą niedzielę drużyny piłkarskie ekstraklasy rozegrają drugą kolejkę gier pierwszej rundy mistrzostw. Kalendarzyk spotkań przewiduje następujące mecze:

Polonia — Cracovia w Warszawie
AKS — Warta w Chorzowie,
ZZK — Wisła w Poznaniu,
ŁKS — Ruch w Łodzi,
Polonia — Widzew w Bytomiu,
Garbarnia — Legia w Krakowie,
Rymer — Tarnovia w Rybniku.

Układ walczących z sobą w niedzielę drużyn jest bardzo ciekawy. Jak z zestawienia wynika, gospodarzami będą drużyny, które w ub. niedzielę doznały porażek (za wyjątkiem AKS). Należy sądzić, że będą starały się one wziąć pełny odwet za ostatnie niepowodzenia. Czy im się to uda? Np. stołeczna Polonia będzie miała bardzo trudne zadanie z Cracovią, która od razu na pierwszym meczu wykazała dobrą formę, czego nie można powiedzieć o piłkarzach stołecznych. W podobnych warunkach odbędzie się mecz w Poznaniu, gdzie miejscowi kolejarze starać się będą powetować niezbyt chlubną porażkę z Widzewem w Łodzi. ZZK znany jest ze swej dobrej gry na własnym boisku, ale czy to pomoże wiele w spotkaniu z Wisłą, która również znajduje się już w dobrej formie? Jak widać rola gospodarzy w tych spotkaniach nie będzie zbyt łatwa. Do tych gospodarzy należy podciągnąć jeszcze i drużynę Rymera, która osłabiona brakiem zdyskwalifikowanych graczy również nie przedstawia tej wartości co w rozgrywkach eliminacyjnych w roku ub.

W lepszym położeniu znajdują się pozostali gospodarze spotkań Garbarnia, AKS i Polonia z Bytomia, którzy wykazali ub. niedzieli dobrą postawę, a grając na własnych boiskach, posiadają możliwości zdobycia pierwszych względnie dalszych (AKS) punktów. Z tych spotkań takie mecze jak AKS — Warta i Garbarnia — Legia zapowiadają się najciekawiej. Pierwszy mecz będzie rewanżowym za zeszłoroczną finałową rozgrywkę o mistrzostwo Polski, a drugi zmaganiem dwóch — wydaje się już obecnie — równorzędnych zespołów.

Pozostaje jeszcze jeden mecz do omówienia ŁKS — Ruch. Łodzianie przegrali w Tarnowie, podczas gdy Ruch wygrał z Garbarnią. Proste obliczenia dawałyby szanse Ruchowi, jednak nie należy zapominać, że drużynie Ruchu boisko ŁKS wybitnie nie odpowiada. Doznawał on tam porażek nawet w tych latach, gdy zdobywał mistrzostwo Polski, będąc w dobrej formie. Obecna forma drużyny chorzowskiej, zwłaszcza jej napastników pozostawia nie co do życzenia, co wpłynie niewątpliwie na lepsze samopoczucie zawodników łódzkich. Oczekiwać w każdym razie należy tutaj bardzo zaciętej, a niewątpliwie i emocjonującej walki.

Kto sędziuje?

Polonia W. — Cracovia (Przybysz, Bydgoszcz), AKS — Warta (Nalepa, Zabrze), ZZK Poznań — Wisła (Naporski, Łódź), ŁKS — Ruch (Rutkowski, Kraków), Polonia B. — Widzew (Olewski, Kraków), Garbarnia — Legia (Walczak, Łódź), Rymer — Tarnovia (Długosz, Wrocław).

Jak grali ze sobą:

AKS — WARTA

Rok	Wyniki	Zajęte miejsce w lidze	Ilość punktów	Zajęte [illegible] w lidze	Ilość punktów
1937	5:0 i 2:2	2	20:12	4	16:16
1938	4:0 i 3:4	6	18:18	2	21:15
1939	— 1:2	4	15:9	5	15:9

Uwaga: AKS Chorzów wszedł do Ligi Państwowej dopiero w roku 1937.

POLONIA — CRACOVIA

Rok	Wyniki	Zajęte miejsce w lidze	Ilość punktów	Zajęte miejsce w lidze	Ilość punktów
1928	1:3 i 1:0	7	30:26	4	36:20
1929	1:1 i 2:5	7	20:28	6	28:20
1930	0:3 i 2:3	4	26:18	1	33:11
1931	2:2 i 1:1	8	18:26	9	18:26
1932	2:2 i 2:6	12	16:28	1	29:15
1934	2:1 i 0:5	9	18:22	2	29:11
1936	2:1 i 2:3	11	8:32	10	17:23
1938	2:2 i 2:0	4	19:17	7	18:18
1939	1:2	7	12:12	6	14:12

[illegible]

ŁKS — RUCH

Rok	Wyniki	Zajęte miejsce w lidze	Ilość punktów	Zajęte miejsce w lidze	[illegible] punktów
1927	0:0 i 1:3	7	25:27	12	23:29
1928	1:2 i 4:2	11	25:31	12	25:31
1929	2:1 i 3:1	5	29:19	10	19:29
1930	0:4 i 5:0	10	15:29	8	19:25
1931	2:3 i 4:0	6	24:20	5	25:19
1932	6:0 i 0:3	4	26:18	7	20:24
1933	0:4 i 2:5	5	17:23	1	28:12
1934	1:3 i 0:6	8	21:23	1	36:8
1935	4:2 i 0:5	6	20:20	1	26:14
1936	4:1 i 3:6	7	19:17	1	24:12
1937	4:3 i 2:4	8	12:20	3	19:13
1938	2:2 i 2:5	9	12:24	1	27:9
1939	—	—	—	1	18:10

Uwaga: ŁKS nie należał do Ligi Państwowej.

GARBARNIA — LEGIA

[illegible]	Wyniki	Zajęte miejsce w lidze	Ilość punktów	Zajęte miejsce w lidze	Ilość punktów
[illegible]	[illegible]	2	32:16	4	30:18
[illegible]	[illegible]	6	21:23	3	30:14
[illegible]	[illegible]	1	30:14	3	29:15
[illegible]	[illegible]	10	18:26	5	23:21
[illegible]	[illegible]	4	25:19	5	24:20
[illegible]	[illegible]	7	19:21	9	18:22
[illegible]	[illegible]	4	21:15	10	8:28

Uwaga: W latach 1927 i 1928 Garbarnia do Ligi nie należała. 1933 w pierwszej serii Garbarnia grała w grupie zachodniej a Legia w grupie wschodniej. Zaś w drugiej serii Garbarnia grała w grupie spadkowej a Legia w walczącej o tytuł mistrza Polski. Od roku 1937 do 1938 Legia do Ligi nie [illegible]

Piłkarze złożyli przysięgę olimpijską

(Dokończenie ze str. 1-szej)

zamiast Flanka, Przecherka zamiast Cisowskiego, Cebula zamiast Alszera, w teamie B Flanek zamiast Włodarczyka, Cisowski zamiast Przecherki, Barański zamiast Smólskiego.

W II połowie gra jest bardziej żywa, przy głosie są raczej Biali, których atak zaczyna nieźle kombinować szczególnie lewa strona. Białas i Barański zagrażają bramce Niebieskich. Cieślik wykorzystuje długie podanie pomocy i strzela obok wybiegającego Skromnego bramkę. Biali nie rezygnują jednak, atakują w dalszym ciągu, zdobywając w 27 minucie bramkę z rzutu karnego, egzekwowanego przez Barana za faul na jego osobie. Biali mają piękną okazję zdobycia bramki z silnego strzału Białasa, Janik z trudem piąstkuje, jednak Gruner ładnym przerzutem piłki głową nad Janikiem uzyskuje wyrównanie.

Niespodziewany atak Niebieskich przynosi im przed końcem gry zwycięską bramkę strzeloną główką przez Cieślika z centry Bobuli.

Ogólny wynik przedstawia się 3:2 (1:0) dla TEAMU — A. Sędziował Bartysek. Widzów około 5 tysięcy.

Ocena graczy

Próba oceny zawodów na podstawie meczu krakowskiego jest rzeczą bardzo trudną. Zimno, deszcz oraz dość ciężki teren przyczyniły się niewątpliwie do obniżenia poziomu gry.

Bramkarze tak Janik jak i Skromny wykazali jednakową formę: wiosenną. Z obrońców w pierwszej połowie bardzo dobrze grał Włodarczyk, najrówniej przez cały mecz Barwiński. Flanek był lepszy od Jandudy.

Z pomocników Szczurek był tym razem nieco lepszy od Parpana na środku. Z bocznych pomocników w pierwszej połowie zagrali Suszczyk najrówniej oraz przez cały mecz Waśko. Nieźle zagrał również Janik, którego dobrą stroną była kondycja.

Ze skrzydłowych trudno kogoś wyróżnić — wszyscy na jednym poziomie — słabi.

Z łączników najlepszym był Gracz, następnie Cieślik, a po przerwie podciągnął się wybitnie Białas, wyróżniający się pracowitością. Baran dość słaby, zawiódł Alszer, którego po przerwie zastąpił Cebula. Debiut Grunera trudno należycie ocenić. Dostosował się on do „słabszej" całości, aczkolwiek miał przebłyski dobrych zagrań.

Co mówi kapitan PZPN-u Alfus

Bezpośrednio po skończonych zawodach zwróciliśmy się do kpt. PZPN p. Alfusa o wypowiedzenie swych uwag na temat zawodów: **„Cóż można powiedzieć o tych zawodach, mówi p. Alfus, gracze wykazali wybitnie wiosenną formę. Ze wszystkich zawodników wybijali się wyrównanym poziomem Gracz, Szczurek, Barwiński. Uważam, że kombinacyjnie TEAM B zagrał lepiej. Po niedzielnych meczach ligowych i następnym meczu treningowym, który odbędzie się w przyszłą środę w Katowicach, będzie można powiedzieć już coś bardziej konkretnego na temat formy poszczególnych zawodników. Obecny treningowy mecz przyczynił się niewątpliwie do poprawy kondycji szeregu zawodników, która pozostawia u wielu z nich dużo do życzenia".**

7 spotkań międzynarodowych

W b. r. reprezentacja piłkarska Polski rozegra 7 meczów międzypaństwowych, z czego tylko 2 za granicą. Kalendarzyk spotkań przedstawia się następująco:

4. 4. Bułgaria — Polska w Sofii
18. 4. Czechosłowacja — Polska w Warszawie
26. 6. Dania — Polska w Danii
25. 8. Jugosławia — Polska w Warszawie
5. 9. Norwegia — Polska w Warszawie
17. 10 Finlandia — Polska w Warszawie

Rumunia — Polska — termin narazie nieustalony.

*

Ostatnio uzgodniony między zainteresowanymi okręgami terminarz rozgrywek o puchar Kałuży przedstawia się następująco:

8. 5. Poznań — Śląsk
Kraków — Warszawa
8. 6. Kraków — Poznań
10. 6. Łódź — Warszawa
20. 6. Warszawa — Poznań
14. 6. Śląsk — Kraków
1. 8. Poznań — Łódź
8 wzgl. 25. 8 Warszawa — Śląsk
8. 9. Śląsk — Łódź
19. 9. Łódź — Kraków

Wydawnictwa sportowe

„Ring wolny"

Na półkach księgarskich ukazała się ostatnio w nakładzie Wydawnictwa Zachodniego powieść L. Cary'ego pt. „Ring wolny". Dla sportowca powieść ta stanowi specjalną atrakcję, gdyż bohaterem jej jest bokser, champion lekkiej wagi. Opisy walk bokserskich i treningów potraktowane ze znajomością rzeczy, zajmują w niej dużo miejsca. Strona sportowa książki stanowi jednak nie jedyną jej atrakcję. Sama fabuła powieści jest nadzwyczaj interesująca, spotyka się w niej nader emocjonujące, niejednokrotnie sensacyjne intrygi, doskonale przeprowadzoną akcję miłosną, a całość napisana jest niezwykle żywo, barwnie i ciekawie. Trudno oderwać się od lektury, która od pierwszych do ostatnich kart pochłania po prostu czytelnika. Zarówno amatorzy pogodnej, beztroskiej lektury, jak sportowcy interesujący się boksem, a nade wszystko młodzież, która w powieści znajdzie zdrową lekturę, przyjmą na pewno z entuzjazmem ten tom, należący do „Biblioteki sportowca" Wydawnictwa Zachodniego w Poznaniu.

Lublin w jednej rundzie

○ A jednak Lublin będzie miał ligową drużynę! Lublinianka nie doczekała się w tym roku drugiej ligi piłkarskiej, zato AZS weźmie udział w rozgrywkach ligi szczypiorniaka. Akademicy lubelscy przygotowują się do sezonu bardzo starannie i liczą na to, że szczypiorniak będzie cieszył się w Lublinie powodzeniem nie mniejszym niż siatkówka i koszykówka.

● **Młody pięściarz z Wrocławia, Michalski podpisał zgłoszenie do WKS Lublinianka. Michalski jest wychowankiem wrocławskiej Burzy.**

○ Międzyszkolny Klub Sportowy rozegra międzymiastowe spotkanie bokserskie z reprezentacją szkół średnich Białegostoku 21 marca. W późniejszym terminie odbędzie się w Lublinie rewanż.

● **Niedawno założony klub Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Poligraficznego — ZKS Drukarz uruchomił sekcję piłkarską, której trenerem został kapitan Lublinianki St. Rudnicki. Walne Zebranie Drukarza wybrało następujący zarząd: Prezes — J. Boczek, sekretarz — Cz. Krupka, skarbnik — E. Pilszczyński i gospodarz — Z. Brewiński.**

○ Końcowa tabela drużynowych mistrzostw w tenisie stołowym przedstawia się następująco: 1. KS. OM TUR Błękitni 9 wygr., 1 przegr., pkt. 45:20, 2. Garbarnia 8 wygr., 2 przegr., pkt. 44:22, 3. Międzyszkolny Klub Sportowy 7 wygr., 3 przegr., pkt. 39:32, 4. ZZK Sygnał 3 wygr., 7 przegr., pkt. 30:48, 5. AZS 2 wygr., 8 przegr., pkt. 29:46, 6. WKS Lublinianka 1 wygr., 9 przegr., pkt. 22:46. Wobec zajęcia ostatniego miejsca Lublinianka spada do kl. B. O wejście do kl. A walczyć będzie mistrz Lublina kl. B i Międzyszkolny Klub Sportowy z Kraśnika.

● **W spotkaniu o mistrz. kl. A koszykarze Harcerskiego KS pokonali po zaciętej grze Garbarnię 22:20 [illegible] Koszami dla zwycięzców podzielili się Ostrowski 10, Karpiński 6, Seweryński, Bień II i Myczkowski po 2. Dla Garbarni — Kultys 12 i Cynke 8. W finałowym spotkaniu o mistrz. kl. B w siatkówce męskiej HKS IB niespodziewanie wygrał z Międzyszkolnym KS 2:0 (15:4, 15:11).**

○ Z klubów A-klasowych najwcześniej rozpoczął treningi beniaminek ZZK Chełm, kolejarze chełmscy w roku ubiegłym odnieśli szereg zwycięstw nad lubelskimi klubami i mają ochotę poważnie zagrozić Lubliniance.

● **Lublinianka odniosła w spotkaniu bokserskim nieoczekiwane zwycięstwo nad drużynowym mistrzem okręgu warszawskiego „Budowlanymi" w stosunku 11:5.**

Szczegółowe wyniki: Makowski (B) zremisował z Kołodyńskim II (L), Tyczyński (B) uległ Baranowi (L), Lipski (L) zdobył punkty w. o. z powodu nadwagi Tyraty (B). Walka towarzyska dała wynik nierozstrzygnięty. W. lekka — Łoziński (L) pokonał Selmę (B), Nowak (B) traci punkty w. o. z powodu nadwagi, w spotkaniu towarzyskim z Zielińskim I (L) przegrywa przez k. o. W drugim starciu Kossowski (B) przegrał z Kurczem II przez dyskwalifikację. Kolacz (B) wygrał przez k. o. w drugiej rundzie z 17-letnim Michalskim, Drabkowski (B) pokonał Lisiaka (L).

● **W tegorocznym rozgrywkach o mistrzostwo klasy A weźmie udział 6 drużyn: 3 z Lublina (WKS Lublinianka, KS Garbarnia i KS ZZK Sygnał) oraz KS Lewart z Lubartowa, ZKS Sparta z Zamościa i beniaminek klasy A — ZZK Chełm. Pierwsze mecze odbędą się 4 kwietnia.**

○ Zaangażowany przez LOZPN trener Tymosławski ze Śląska przybył już do Lublina i zajął się pracą wyszkoleniową, która obejmie graczy wszystkich klubów lubelskich.

● **Kolarze lubelscy zrzeszeni w LTK wyruszyli już na szosę i rozpoczęli solidne treningi. W tym roku Lublin po raz pierwszy od czasu wojny weźmie udział w kolarskich imprezach ogólnopolskich.**

● **Wiceprezes LOZB T. Marciniak przeprowadził nową klasyfikację pięściarzy lubelskich: w. musza: 1. Kołodyński II (L), 2. Białek (L), 3. Mazurkiewicz (S); w. kogucia: 1. Baran (L), 2. Rossian (AZS), 3. Bobrzyk (L); w. piórkowa: 1. Lipski (L), 2. Bielawski (S), 3. Kołodyński I (L); w. lekka: 1. Łoziński (L), 2. Siemion II (L), 3. Ostaszewski, w. półśrednia: 1. Zieliński I (L), 2. Niemczycki (L), w. średnia: [illegible] (G [illegible] hocki (L), [illegible] Skorzylas (L); w. piórkowa: 1. Krzeszewski (L), 2. Chmielewski (S), 3. Pila (L); w. ciężka: 1. Sta-[illegible]**

● [illegible] **zmienił nazwę na KS Grom.**

Kronika piłkarza

● *Zawodnik ligowy drużyny Rymer — Wilczek został ukarany przez W. G. i Dysc. PZPN za grę podczas dyskwalifikacji. Karę, która kończyła mu się 15 kwietnia, przedłużono o dalsze 6 tygodni.*

● *PZPN zezwolił drużynie piłkarskiej Cracovii na wyjazd do Nitry, gdzie ma bronić zdobytego pucharu. Najgroźniejszym przeciwnikiem Cracovii będzie jugosłowiańska drużyna Hajduk ze Splitu.*

● *Wiceprezes PZPN inż. Przeworski zachorował ciężko na serce i w najbliższym czasie nie będzie mógł poświęcać się tak intensywnie, jak dotychczas sprawom sportowym.*

● *WOZPN skreślił na własną prośbę kluby: KS ZWM Żoliborz, MKS Warszawa i RKS OM TUR Błonie z listy członków.*

● *W ciągu całego sezonu ligowego do biletów wstępnych będą dodawane znaczki na fundusz PK. OL. Do biletów na miejsca stojące cena znaczka wynosi 10 zł, na siedzące 20 zł i do bezpłatnych 60 zł.*

● *Kolegium sędziów WOZPN organizuje kurs sędziowski, który trwać będzie 2 tygodnie.*

(W. K.)

Międzynarodowe spotkania naszych koszykarzy

Budapeszt 1935: 1. Polska (ak.) — Łotwa 18:40, 2. Polska (ak.) — Węgry 40:21, 3. Polska (ak.) — Niemcy 22:7, 4. Polska (ak.) — Francja 58:21. *Kraków 1936:* 5. Polska — Łotwa 30:24. *Warszawa 1936:* 6. Polska — Estonia 34:29. *Berlin 1936:* 7. Polska — Włochy 28:44, 8. Polska — Łotwa 28:23, 9. Polska — Brazylia 38:25, 10. Polska — Kanada 15:42, 11. Polska — Meksyk 16:22, 12. Polska — Japonia 11:43. *Ryga 1937:* 13. Polska — Francja 24:28, 14. Polska — Łotwa 32:25, 15. Polska — CSR 39:19, 16. Polska — Litwa 25:32, 17. Polska — Francja 24:27. *Paryż 1937:* 18. Polska (ak) — Estonia 32:27, 19. Polska (ak) — Francja 46:15, 20. Polska (ak) — Francja 44:38, 21. Polska (ak) — Łotwa 36:40. *Ryga 1938:* 22. Polska — Łotwa 20:42. *Kowno 1939:* 23. Polska — Włochy 43:27, 24. Polska — Estonia 40:36, 25. Polska — Węgry 42:20, 26. Polska — Finlandia 46:13, 27. Polska — Litwa 18:46, 28. Polska — Łotwa 20:43. *Warszawa 1939:* 29. Polska — Niemcy 50:10. *Genewa 1946:* 30. Polska — Luksemburg 45:28, 31. Polska — Włochy 25:40, 32. Polska — Węgry 21:34, 33. Polska — Belgia 22:39, 34. Polska — Anglia 50:22. *Praga 1947:* 35. Polska — Rumunia 51:32, 36. Polska — Holandia 40:23, 37. Polska — Czechosłowacja 17:51, 38. Polska — Bułgaria [illegible], 39. Polska — Egipt 28:52, 40. Polska — ZSRR 18:36, 41. Polska — Francja [illegible] *1948:* 42. Polska — Węgry 24:55.

23 wygranych meczy i 19 przegranych przy ogólnym stosunku punktów 1321:1331 na naszą niekorzyść.

W tych 42 spotkaniach brało udział 40 koszykarzy. Największą ilość spotkań w repr. Polski ma dr Stok — 29, dalej idą Grzechowiak — 26, Kasprzak Zb. — 20, Resich — 24, Śmigielski — 22, Różycki — 18, Łój — 16, Patrzykont — 15, Pluciński — 14, Bartosiewicz — 13, Maleszewski — 12, Gregolejtis — 11, Szostok — 10, Pawłowski — 10, Arlet — 10, Jarczyński — 10, Filipkiewicz — 9, Gendera — 9, Jaźnicki — 9, Koszarowski — 8, Nowakowski — 8, Kowalski H. — 8, Ulatowski — 8, Dowgird — 8, Żyliński — 8, Czyjczyk — 7, Kopowski — 6, Rossudowski — 6, Pławczyk W. — 6, Ruszkiewicz — 6, Szymura Fr. — 5, Barszczewski — 5, Markowski — 5, Lutz — 4, Płachecki — 4, Bednarek — 4, Czaplicki — 4, Kasprzak J. — 4, Pawlak — 1, Kowalski — 1.

W niedzielnym meczu debiutować będą w repr. Polski Dylewicz, Urbanowicz i Kolaśniewski.

Czechowiak włoży koszulkę reprezentacyjną poraz 27, Bartosiewicz poraz 14, Maleszewski poraz 13, Jarczyński poraz 11, Ulatowski i Dowgird poraz 9 a Pawlak poraz 2.

— Międzypaństwowe spotkanie piłki koszykowej drużyn męskich. Polska — Finlandia które na propozycję związku fińskiego miało odbyć się w Helsinkach 4 kwietnia br. zostało przez PZPB odwołane, ze względu na zbyt duże koszta przejazdu i trudności z uzyskaniem urlopów przez zawodników.

— Termin mistrzostw Europy w piłce siatkowej drużyn męskich w Rzymie, do których została zgłoszona reprezentacja Polski został ustalony na 28, 29 i 30 września br. (sz)

Reprezentacja szermierzy polskich przeciw Czechosłowacji ustalona

Zakopane. (Tel.). W związku z międzynarodowym spotkaniem szermierczym Polska — Czechosłowacja, jakie odbędzie się w dniach 19 i 20 marca br. w Zakopanem, ustalono następujący skład drużyny polskiej: floret pań — Nawrocka, Skupieniowa, Markowska, Światkowska, Sznajderowa.

Panowie: szabla — Fokt, Zaczyk, Sobik, Wójcik, rezerwowy Dobrowolski, szpada — Banas, Zaczyk, Fokt, Nawrocki, Karwicki.

Projektowany jest również drugi występ szermierzy czeskich, którzy pod firmą Pragi rozegrają spotkanie rewanżowe w Łodzi lub Krakowie. Sędzią głównych zawodów będzie Węgier Balocz.

●

○ *P. Lucien Devies, prezes narciarskiej organizacji alpinistycznej Groupe de Haute Montagne złożył podanie o przyjęcie w poczet członków klubu wysokogórskiego PTT. Równocześnie wnieśli podanie o przyjęcie znani alpiniści, pp. Rene Ferlet (Paryż) i Erika Stagni (Genewa). Akcesy powyższe są dowodem popularności i szacunku, jakim cieszy się klub Wysokogórski PTT w Międzynarodowych Kołach Alpinistycznych.*

○ *Zarząd WKN Warszawa przeprowadził wstępne rozmowy z prezesem PTT, wiceministrem Wolskim, celem połączenia obu towarzystw. WKN przyjąłby nazwę SNPTT Warszawa, w zamian za co PTT dopomogłoby do odbudowy schroniska w dolinie Chochołowskiej, spalonego przez Niemców w r. 1945. Koszta odbudowy obliczone są na 25.000.000 zł.*

○ *Według nieoficjalnych danych Tatrzański Klub Motocyklowy zamierza in corpore wstąpić do PTT, jako sekcja motorowa. Zarząd TKM powełmie w tej sprawie uchwałę w ciągu najbliższych dni.*

Stanisław Ziemba — ***Dlaczego stale przegrywamy? (II)***

»Nie łapmy dziesięciu srok za ogon«*)



Jeden z najbardziej znakomitych narciarzy polskich, zmarły w Oświęcimiu, śp. Bronisław Czech, o którego memoriał walczy w tych dniach młoda generacja narciarzy Polski

Długie, a nawet bardzo długie lata Norwegowie nadawali ton narciarstwu światowemu. Najlepiej biegali i najlepiej skakali. W skokach stworzyli technikę, udoskonalili ją do perfekcji i właściwie trudno przypuszczać, by w tym dziale było jeszcze wiele do wymyślenia. Dowodzi choćby tego fakt, że wszystkie inne rodzaje narciarstwa przeżywają wciąż swoją ewolucję, a technika skoku od dłuższego już czasu nie ulega większym przeobrażeniom.

Z dawnej przewagi Norwegów, pozostały im dziś tylko te właśnie wydoskonalone skoki. Wciąż w nich dysponują dużą ilością zawodników wielkiej klasy, wciąż są wzorem dla innych i wciąż jeszcze wygrywają. Bystry obserwator zauważy jednak, że jest już wielu narciarzy innych narodowości, którzy bynajmniej nie skaczą gorzej od Norwegów, tylko jeszcze nie wygrywają. A więc i tu przewaga mistrzów wyraźnie się zmniejszyła.

Całkowita hegemonia narciarstwa norweskiego najbardziej uwypukliła się na I Olimpiadzie w Chamonix w 1924 r. Zagarnęło ono



Zdzisław Motyka — wielokrotny mistrz Polski, czołowy długodystansowiec w biegach lekkoatletycznych i narciarskich.

dla siebie wszystkie medale. W cztery lata później w St. Moritz bieg 50 km przypadł już Szwedom. Przed zawodami nikt na to nie liczył. W czasie biegu, gdy Szwedzi wyszli na czoło, uważano, że Norwegowie dali się wyprzedzić taktycznie, by oszczędzać siły na ostatnie kilometry. Tak jednak nie było. Od tego czasu tracą systematycznie. W tym roku w St. Moritz przegrali nawet bieg złożony, najbardziej obok skoków pewną dla siebie konkurencję. W Holmenkollen odegrali się wprawdzie na mistrzu olimpijskim, Finie Heikki Hasu, ale tylko dzięki temu, że w drugiej części zawodów, miał on jeden ze skoków z upadkiem i z pierwszego miejsca w biegu wylądował w ogólnej klasyfikacji aż na 28 miejscu. Na czoło narciarstwa klasycznego wysuwają się od [illegible] zdecydowanie Szwedzi i Finowie i trudno przypuszczać, aby ich najbliżsi sąsiedzi, a dawni mistrzowie, odrobili teren. Raczej wszystko wskazuje na to, że stracą jeszcze [illegible]

Porażki Norwegów

W czym tkwi tajemnica tych przesunięć w narciarstwie klasycznym czyli norweskim?

Aby odpowiedzieć, trzeba spojrzeć na całość sportu krajów skandynawskich. I łatwo wtedy stwierdzić w narciarstwie, w jego konkurencjach kondycyjnych, wygrywają te narody, które wygrywają również w lecie w biegach lekkoatletycznych: Szwedzi i Finowie. Trening lekkoatletyczny w zakresie kondycji, doprowadzony przez nich do perfekcji, stał się wzorem dla treningu narciarskiego w biegach. Narciarz nie biegający latem, nie będzie robił wyników w zimie. Przykładów jest wiele: maratończyk fiński Kurikkala jest również maratończykiem narciarskim: duży zastęp świetnych biegaczy fińskich i szwedzkich, doskonale biega na nartach; wielu narciarzy uzyskuje bardzo dobre czasy w lecie, nie uważając bynajmniej biegania letniego za swą specjalność. Wielki Gunnar Haegg nie raz biegał zimą z wybitnym specjalistami długich desek, łatwo im dotrzymując kroku, a nie startował po prostu dlatego, że nie można przez 12 miesięcy w roku być w formie. Organizm zawodnika nie jest maszyną, potrzebuje dużo wytchnienia od przesadnego wysiłku fizycznego i nerwowego, który przynosi z sobą okres startów. Od czasu kiedy lekkoatleci szwedzcy zaczęli wyraźnie przeważać w biegach letnich zaczęli też stopniowo zdobywać wyższość nad innymi w narciarskich biegach klasycznych. Norwegom od tego czasu nie wystarcza już przewaga, która wynikała z dużego obycia z nartami; w ich życiu, deski u nóg na śniegu od kilkuset lat są środkiem codziennego użytku, to dało im też w pierwszym okresie narciarstwa sportowego ową przewagę zawodniczą. Gdy inni rozpoczęli mądry trening, oni pozostali w tyle. Nie mają zwycięstw w biegach lekkoatletycznych, mało biegają latem, przegrywają więc w zimie. Że trening letni łączy się z zimowym, łatwo udowodnić i na polskich przykładach. Najlepszymi chyba biegaczami narciarskimi, jakich mieliśmy, byli Zdzisław Motyka i Edmund Nowacki. Obaj oprócz tego należeli do czołowej klasy lekkoatletycznej. W biegach narciarskich odcinali się od innych. Obecnie Kwapień potwierdza również tę regułę.

Skoki nie budzą dyskusji

Poza skokami nie czerpie się już wzorów u Norwegów. Nauczyli oni skakać innych. Wysyłali trenerów do niemal wszystkich krajów świata. Odkryli przed innymi tajemnicę swych treningów, którą w dwóch tomach swych pamiętników opisał ze szczegółami Zygmunt Ruud.

U nas natomiast, od szeregu lat przedwojennych do dziś, Norwegowie są wyrocznią. Od lat przyjeżdżają do Polski na trenerów. Na kilkunastu trenerów zagranicznych zdaje się, że zaledwie raz mieliśmy Szweda (Stolpe na samym początku) i raz Fina (Lapalainen), reszta to wszystko Norwegowie. Nauczyli nas skakać. Poza tym nic. Sami nie umieją trenować biegów. Nie są w stanie wytrenować swoich biegaczy, odrobić straconej różnicy i dogonić Finów i Szwedów, uciec doganiającym ich narciarzom Środkowej Europy. My jednak na trenerów wciąż sprowadzamy Norwegów. Tak jak przed wojną. Może do skoków? - zapyta ktoś. Jest przecież u nas kilku zawodników, którzy zgłębili tajemnice techniczne skoku i z powodzeniem mogą ćwiczyć młodych. Natomiast w narciarstwie biegowym jesteśmy bardzo zacofani. Nie zauważono u nas przetasowania w czołówce światowej, nie zainteresowano się pracą treningową Szwedów i Finów, nie wie się na czym polega łączność tej pracy w lecie i zimie. Od lat nie wykazujemy też w biegach żadnego postępu.



Edmund Nowacki, popularnie zwany „murzynkiem” dzięki dobrym wynikom w biegach długich w lecie, uzyskiwał również dobre wyniki w długodystansowych biegach narciarskich. Nowacki w okresie wojny zginął bez śladu.

Talent czy praca?

Nie można uważać, że klasa biegaczy szwedzkich i fińskich jest dla innych niedostępną. Możliwe, że ta czy inna nacja, ma większe czy mniejsze uzdolnienie do tej lub innej konkurencji sportowej, niemniej jest już dzisiaj rzeczą pewną, że przy pewnych warunkach fizycznych i duchowych, przy mądrym treningu, można dojść do świetnych wyników. W lekkiej atletyce polskiej Kusociński, Petkiewicz, Soldan, Noji — nie byli nadzwyczajnymi talentami, byli wielkimi talentami w pracy i to mądrej pracy. Jedni z nich tę pracę wyczuli, inni zostali na nią od inteligentniejszych od siebie naprowadzeni. Wszyscy wymienieni dobili się do klasy międzynarodowej. W narciarstwie geniusz treningowy w zakresie kondycyjnym jeszcze się w Polsce nie objawił. Nie miał kto pociągnąć za sobą innych. Nasi narciarze w większości wypadków trenują na „wariata”. Żaden z nich nie potrafi wyjaśnić dlaczego właśnie tak trenuje a nie inaczej.

Nie trudno stwierdzić, że nasi narciarze-biegacze trenują źle. Nie bez winy są w tym i czynniki organizacyjne. Od trzech lat nie możemy wyjść po za dystans 18 km. W Szwecji i Finlandii, dystans ten biega się najrzadziej, a jeżeli tak, to na głównych zawodach. Na innych przeważają trasy na: 20, 25 i 30 km. Jest to sprawa ważna. Te odległości łączą się z treningiem na 18 i 50 km. Na ten ostatni dystans nie możemy się jakoś zdobyć.

Natura nie znosi specjalistów od wszystkiego

Narciarstwo podobnie jak wiele innych sportów wymaga specjalizacji. Natura nie znosi specjalistów od wszystkiego — powiedział kiedyś pierwszy dyrektor CIWF płk. dr A. Osmólski. I słusznie. Potwierdza to cały rozwój sportu. Dwie, czy kilka konkurencji, można uprawiać tylko wtedy, jeżeli są one zbliżone pod względem rodzaju pracy. Narciarstwo zjazdowe różni się wyraźnie od narciarstwa klasycznego. W narciarskich biegach zwykłych podstawą jest praca dynamiczna z małymi okresami pracy statycznej, która znów jest podstawą dla zjazdów. Trening dla zjazdów musi być inny niż dla biegów zwykłych. Mówimy oczywiście o kondycji, którą narzuca forma techniczna konkurencji. Zjazdowiec może skakać, ale nie powinien przesadnie biegać; biegacz jak wiemy może skakać. Pełno tu paradoksów, ale łatwych do zrozumienia dla każdego nauczyciela czy instruktora sportowego, jeżeli ma on oczywiście nieodzowne do zrozumienia treningu przygotowanie.



Marian Woyna-Orlewicz, zasłużony narciarz, wciąż jeszcze startujący, trener naszej ekipy olimpij-[illegible]

Kto nie wierzy tym wywodom niech sięgnie do przykładów. Nie ma specjalistów od konkurencji klasycznych i alpejskich równocześnie. Są tylko w Polsce. I dlatego na terenie międzynarodowym nie mamy wyników ani w jednym ani w drugim dziale. Przedwojenne dążenia części kół naszego narciarstwa aby doprowadzić do kombinacji poczwórnej z konkurencjami klasycznymi i alpejskimi, nie udały się i nigdy się chyba nie udadzą na terenie międzynarodowym. Mimo, że już były pewne próby. Postęp uwarunkowany jest specjalizacją. „Łapanie dziesięciu srok za ogon”, nie pozwala na utrzymanie żadnej. Francuzi noszą się z zamiarem postawienia na FIS-ie rozbicia kombinacji alpejskiej na zjazd i slalom, bez przeprowadzania wspólnego obliczenia. Przeszkadza to postępowi. Kombinacja nie pozwala na specjalizacje. „Nie można być łyżwiarskim wyścigowcem — mówią — i równocześnie specjalistą finezyjnych esów, floresów i akrobacji w jeździe sztucznej.

U nas tymczasem pokazuje się, że Dziedzic as narciarstwa klasycznego osiąga dobre wyniki w zjeździe. Jasne, że obniża to poziom jego właściwej specjalności. To samo było kiedyś z śp. Br. Czechem. Nie można oczywiście upierać się, że „klasykowi” nie wolno zjeżdżać. To byłoby nonsensem. Może on zjeżdżać, ale nie startować i trenować; może zjeżdżać dla rozrywki i przyjemności, ale nie może całkowicie nastawiać mięśni na zupełnie innego rodzaju pracę, a nerwów napinać tam, gdzie to nie jest konieczne. Zakopiańczycy ze swą wszechstronnością będą wygrywali nadal, ale tylko w Zakopanem, jeżeli nie zrozumieją wraz z działaczami narciarskimi, że „natura nie znosi specjalistów od wszystkiego”.

Na temat błędnych zasad treningu naszych narciarzy (zresztą nie tylko narciarzy), dało by się jeszcze wiele powiedzieć. Byłoby to jednak wnikanie w szczegóły, a to bynajmniej nie jest celem tych artykułów.

Trener i zawodnik

Na koniec jeszcze jedna drobna uwaga: W sporcie indywidualnym nie można być równocześnie zawodnikiem i trenerem. Trenować siebie i innych. Zwłaszcza jeżeli chodzi o kondycję. Nawet jeżeli trening z zawodnikami przynosi nauczycielowi dużą formę nie powinien on startować. To budzi wątpliwości i podważa zaufanie jego metod treningowych u zawodnika: „czy na prawdę ten trener ćwiczy tak, żebym mógł z nim wygrać” — zapyta jeżeli nie na głos to w duchu, niejeden z biegaczy.

Wszyscy mieliśmy wielkie uznanie dla Bronka Czecha, ale źle było, że ten wspaniały sportowiec, był zawodnikiem, jeszcze wtedy, kiedy zdecydował się trenować innych. Ile w zakopiańskim środowisku zawodniczym, jakże czułym, czasem wprost rozhisteryzowanym, wprowadzało to nieporozumień między zawodnikami, zawiści, intryg. Źle się też stało, kiedy Marian Orlewicz, który zresztą jest obecnie najbardziej predestynowany na trenera, przyjmując odpowiedzialność nauczyciela olimpijskiego naszej reprezentacji, nie rozstał się ze startami. Mam pełny szacunek dla Orlewicza jako człowieka i sportowca, jestem jednak przekonany, że więcej by wydobył ze swej pracy, gdyby nie myślał już przed sezonem, iż jeszcze w tym roku kilka razy pobiegnie. Poziomu narciarstwa polskiego to nie podniosło; przeciwnie: obniżyło wartość wysiłku trenera i postawiło pod znakiem zapytania tegoroczny postęp naszych narciarzy na odcinku biegowym.

P. S.

Już po napisaniu wyżej zamieszczonego artykułu, znalazłem w prasie szwedzkiej następującą notatkę:

TRENERZY SZWEDZCY POJADĄ DO NORWEGII

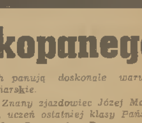
„Norweski związek narciarski zaprosił dzisiaj wieczorem leaderów narciarskich Szwecji: Bjoerna Khellstroema, Goestę Olandera i Eugen Granberga na obiad koleżeński.

Przedyskutowano możliwości „szwedzkiego” treningu dla Norwegów. Nowy przewodniczący związku norweskiego, Nordahl zaproponował, by Szwecja przysłała jednego ze swych trenerów, który by zajął się zaprawą zawodników norweskich, ale zdaniem Goesty Olandera byłoby lepiej, aby pewna ilość najbardziej obiecujących młodych zawodników norweskich mogła się wybrać do Vaelaedalen i tam trenować pod okiem Szwedów”.

O Goeście Olanderze i Vaelaedalen pisałem w poprzednim artykule. Zamieszczona w „Idrottsbladet” notatka dowodzi, iż dziś sami Norwegowie przyszli do przekonania, że trening ich zawodników pozostawia wiele do życzenia, że czas zapoznać się z nowoczesnymi metodami pracy treningowej, której twórcami są Szwedzi z Goesta Olanderem na czele.

S. Z.

*) Pierwszy artykuł St. Ziemby z cyklu „Dlaczego stale przegrywamy?” ukazał się w czwartkowym numerze „Sportu i Wczasów” z dnia 11 b. m. Obecny artykuł jest drugim z tego cyklu. Jest on poświęcony błędnym drogom naszego narciarstwa. Trzeci artykuł ukaże się w przyszłym tygodniu.



Svensk tranare till Norge!

OSLO torsdag.

Norges skidförbund har i kväll inbjudit de härvarande svenska ledarna Björn Kjellström, Gösta Olander och Eugen Granberg, till en kamratlig middag.

Oto wycinek ze szwedzkiego pisma sportowego „Idrottsbladet” z którego wynika, że Norwegowie zapraszają Szwedów na swych sportowych nau-[illegible]

Tenisiści na obozie treningowym w Gliwicach

Gliwice. W związku z mającym się odbyć na początku maja br. meczem tenisowym Polska — Włochy o Puchar Davisa, Polski Związek Lawn Tenisowy zorganizował dla naszych czołowych tenisistów obóz treningowy w Gliwicach. Na obóz ten zostali powołani: Skonecki i Bełdowski z Warszawy, Piątek z Poznania, Kończak, Niestrój, Bratek i Chytrowski z Katowic. Za wyjątkiem Bratka i Chytrowskiego, wszyscy zawodnicy zostali zakwaterowani w Gliwicach. Bratek i Chytrowski ze względu na trudności z uzyskaniem urlopów dojeżdżają do Gliwic z Katowic codziennie w godzinach popołudniowych.

Aczkolwiek obóz trwa zaledwie kilka dni, nie można powiedzieć, by przebywający na nim zawodnicy marnowali czas. Mają ustalony dokładny program zajęć codziennych, który przewiduje: gimnastykę poranną, prowadzoną przez instruktora Bileckiego z Ośrodka WF, a następnie treningowe gry do godziny 12 i po przerwie obiadowej od 16—20.

Obóz w Gliwicach potrwa do 23 bm. włącznie. Następny obóz projektowany jest już na otwartych kortach Pogoni w Katowicach od 8 kwietnia.

Zawodnicy bez wyjątku wyrażają zadowolenie z kortów krytych, które są jedyne zresztą tego rodzaju w Polsce, a zbudowane w starej, obszernej hali hutniczej, dzięki staraniom zapobiegliwego zarządu, a głównie prezesa KSM Piast w Gliwicach dyr. Denka.

Zapytany o nasze szanse w spotkaniu Polska — Włochy, Skonecki stwierdza, że mecz ten przy szczęśliwej okoliczności można by wygrać. Trening w Gliwicach jest do pewnego stopnia dobrym przygotowaniem, lecz gdybyśmy mieli okazję wziąć jeszcze udział w jakimś turnieju zagranicznym, szanse nasze poprawiłyby się znacznie. Sądząc po tym, co widziałem w Wimbledonie w roku ubiegłym — mówi Skonecki — nasza pozycja nie jest znowu tak zła. Włoch Cucelli przedstawiał się wówczas gorzej od Szweda Bergelina, z którym grałem, jak równy z równym. W meczu z Włochami nie jest wykluczone, że zdobędziemy podobnie, jak z Anglią, 2 punkty. Zdobycie trzeciego, decydującego punktu zależne będzie od szeregu okoliczności, o których trudno jeszcze obecnie mówić.

Trzecia w chwili obecnej nasza rakieta — Kończak, chwali sobie korty i jest zadowolony z obozu oraz gier. Czuje się już obecnie w [illegible] formie i zapowiada szybkie dojście do jej pełni. (k)



Foto Cz. Datko

Czołowi nasi tenisiści na korcie krytym w Gliwicach. Od lewej: Niestrój, Skonecki, Bratek, Chytrowski, Piątek, Bełdowski i Kończak.

Notatnik Zakopanego

○ Inż. J. Klarner z Klubu Wysokogórskiego PTT wygłosił odczyt w Zakopanem o zdobyciu przez wyprawę polską szczytu Nanda Devi East (7430 m) w Himalajach Gharvalu. Inż. Klarner jest jedynym pozostałym przy życiu członkiem tej wyprawy, gdyż pozostali, tj. inż. Karpiński i inż. Bernadzikiewicz zginęli kilka dni później w lawinie, podczas ataku szczytowego na Trisuli, zaś inż. Bujak padł ofiarą tajemniczego wypadku w Szkocji. Wszystkie materiały, dotyczące wyprawy przepadły w powstaniu warszawskim, sprzęt zaś pozostawiony w Dardżiling zabrał częściowo tamtejszy oddział Himalayan Club'u. Podkreślić należy, że zdobycie Nanda Devi East pozostaje do dziś największym osiągnięciem polskiego alpinizmu.

○ Sprawa budowy schroniska SNPTT pod Ornakiem w Dolinie Kościeliskiej, będąca palącym problemem turystyki letniej i zimowej poczyna się przeciągać. Zarząd Główny PTT wykazuje tendencję do odłożenia terminu rozpoczęcia budowy na rok następny, co byłoby wielką przeszkodą dla ruchu turystycznego w Tatrach Zachod-[illegible]

○ Na skutek obfitych opadów śnieżnych w Zakopanem i w Tatrach panują doskonałe warunki narciarskie.

○ Znany zjazdowiec Józef Marusarz, uczeń ostatniej klasy Państw. Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem, musiał wystąpić z macierzystego klubu SNPTT i przenieść się do HKN Zakopane. Przyczyną tego kroku była nieustępliwa postawa dyrektora szkoły, który kategorycznie zagroził naszemu olimpijczykowi wydaleniem, o ile nie zmieni barw klubowych. Jak nas informują, Marusarz nie będzie zbyt długo na „wygnaniu” w obcym klubie, gdyż w czerwcu kończy szkołę i wróci do SNPTT. Tempora mutantur, ale nie zmniejszają się obyczaje dyrektorów szkół średnich w Zakopanem, gdyż takie same niesmaczne awantury były i przed wojną.

○ SNPTT Zakopane zamierza urządzić wiosenny bieg zjazdowy z Krzesanicy przez Twardy Upłaz i Przystop Miętusi do doliny Małej Łąki na trasie około 5000 m, przy różnicy wzniesienia 1200 m. Trasa ta rzadko używana jest jednym z najpiękniejszych szlaków zjazdowych w Tatrach.

○ Znany zawodnik HKN, Janusz Kobylański przeniósł się do sekcji narciarskiej zakopiańskiej „Wisły”.

Z dziejów pięściarstwa światowego

»Kopciuszek« czyli historia Jimmy Braddocka



Dzieje kariery Jimmy Braddocka żywo przypominają bajkę, której bohater w ciągu kilku miesięcy wzniósł się z nizin życia na jego szczyty. Kariera Braddocka to zawrotny sukces. Mimo to jednak nie zmienił się on ani na jotę, pozostając zawsze spokojnym, koleżeńskim człowiekiem z New Jersey, gdzie urodził się 7 czerwca 1905 r. Rodzice jego — Irlandczycy z pochodzenia, wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych z Motram i Lancashire na kilka lat przed urodzeniem syna.

Mając lat szesnaście Braddock, podobnie jak tysiące innych młodych chłopców w Stanach Zjedn., usamodzielnił się i uniezależnił od rodziców. I podobnie jak oni jeździł na gapę samochodami ciężarowymi po całym kraju, szukając odpowiedniego zajęcia. Jimmy chwalił się zawsze, że przejechał w ten sposób 160 tys. mil.

W dziewiętnastym roku życia zaczął się boksować zawodowo. Pierwszą walkę stoczył ze swym rówieśnikiem Tony Hummellem. Dostał wówczas za mecz dwanaście szylingów i sześć pensów. Sekundował mu podczas walki przyjaciel Harry Beusser, wielki entuzjasta boksu.

Rozporządzając silnym ciosem z prawej, który był jego głównym atutem, młody Jimmy, dobrze i mocno zbudowany, uważany był za przyszłego mistrza wagi półciężkiej. Na szampiona „typował" go Tom Heeney, któremu służył za sparingpartnera podczas treningu do walki z Tunneyem.

Porażka odniesiona w meczu z żonglerem boksu, Tommy Loughranem o mistrzostwo świata wagi półciężkiej, 18 lipca 1929 roku, podniecila ambicje Braddocka, który krótko po tej klęsce spostrzegł, że wysiłek, potrzebny do utrzymania się w granicach wagi półciężkiej kosztuje go za dużo i zmniejsza zapas sił. To go skłoniło do wypróbowania swych możliwości w wadze ciężkiej.

W roku 1932 Braddock odniósł całą serię porażek. Prześladował go jakiś pech. Rozgoryczony Jimmy nosił się już z zamiarem opuszczenia ringu na zawsze. Manager Gould był zdania, że Braddock w boksie niewiele już pokaże i poradził mu zarobkować w inny sposób.

W końcu Jimmy musiał zwrócić się do biura opieki społecznej. Tylko najbardziej zdesperowani ludzie szukali tam pomocy, tacy, których już nie obchodziło poniżenie i poczucie własnej wartości.

Gdy Braddock stawił się przed obliczem urzędnika, rejestrującego biednych, zobaczył ze zdumieniem, że nie był nim nikt inny, jak jego dawny przyjaciel i sekundant, Harry Beusser, który ofiarował mu swą pomoc.

Braddock i Gould prowadzili często rozmowy na temat ewentualnego powrotu Jimmy'ego na ring. Joe Gould często nachodził biuro Jimmy Johnsona, organizatora meczów w Madison Square Garden, zapytując natarczywie, kiedy wreszcie będzie można urządzić mecz z Braddockiem. Johnsona trudno było przekonać, gdyż w jego opinii Braddock wykończył się jako bokser zupełnie.

Jimmy Johnson miał w zapasie młodego pięściarza wagi ciężkiej, Corn Griffina, o którym w głębi ducha myślał, ze zdobędzie pewnego dnia szampiona świata. Młody ów bokser zaangażowany został na pierwszy mecz na tych samych warunkach, na jakich Primo Carnera stoczył walkę w obronie tytułu mistrza z Maxem Baerem.

Tak się złożyło, ze w ostatnim momencie przeciwnik Griffina musiał zrezygnować z walki. Organizatorzy meczu musieli z kolei poszukać zastępcy. Wtedy Johnson przypomniał sobie Braddocka. Była to wspaniała sposobność urządzenia łatwego meczu dla Griffina.

Tak więc Braddocka zaangażowano do walki z Cornem Griffinem. 14 lipca 1934 r. Braddock przekroczył sznury ringowe w Long Island. Nie miał nic do stracenia a wszystko do zyskania. Młodego boksera od pierwszej chwili oszołomiły gwałtowne ataki Braddocka. W trzech krótkich rundach dostał takie cięgi, że już nie mógł być uważany więcej za kandydata na przyszłego szampiona.

Zadziwiająca forma, jaką pokazał Braddock podczas walki z Griffinem podniosła odrazu jego akcje na giełdzie bokserskiej. Wkrótce potem zakontraktowano go do walki z Johnem Henrym Lewisem, mistrzem świata wagi półciężkiej. Jimmy pokonał Lewisa gładko i bez wysiłku na punkty. Bussinesmani od wielkich meczów bokserskich uczuli duże zaniepokojenie. Nie chcieli, by Braddock stał się przeciwnikiem niebezpiecznym dla ich pupilów, toteż postanowili go zdyskredytować w opinii, wystawiając przeciw niemu najgroźniejszego boksera Ameryki, Art Lasky'ego, którego unikali nawet wielcy mistrzowie wagi ciężkiej.

Podczas walki wykazał dużo zręczności i wytrzymałości i po piętnastu rundach pokonał Lasky'ego na punkty.

W ten sposób w ciągu zaledwie dziewięciu miesięcy „wykończony" pięściarz i głodujący bezrobotny wzniósł się na wyżyny szampionatu świata i zagroził Maxowi Baerowi.

Mecz odbył się 13 lipca 1935 roku w Long Island. Organizował go Mike Jacob.

Sama walka nie miała w sobie nic sensacyjnego. Baer dużo czasu poświęcił rozweselaniu widzów, podczas gdy Braddock ze śmiertelną powagą próbował lewą ręką dosięgnąć twarzy Kalifornijczyka.

Gdy Max spostrzegł, że Braddock ma przewagę punktową, rozpoczął nagłe natarcie, pragnąc go znokautować. Braddock jednak nie speszył się szturmem, walcząc nadal spokojnie i skutecznie. Walkę wygrał zdecydowanie na punkty. Sędzia ringowy podniósł jego rękę na znak zwycięstwa i ogłosił „Jimmy Braddock, nowy mistrz świata wagi ciężkiej".

W obronie swego tytułu stanął dopiero w czerwcu 1937 roku.

W nocy, podczas której Braddock spotkał się z Joe Louisem, białe społeczeństwo Ameryki żywiło nadzieję, że odniesie zwycięstwo nad Murzynem. Znawcy boksu byli zdania, że szanse Braddocka przedstawiają się dosyć marnie. Nie mniej walka rozpoczęła się dramatycznie. Braddock po gongu wyruszył ostrożnie ze swego rogu, osłaniając ramionami i barkami pieczołowicie szczękę, podczas gdy Louis, bez przestrzegania pozornie żadnych środków ostrożności, ruszył do ataku, operując lewym prostym. W pewnym momencie Braddock, nie troszcząc się wcale o dokładne wymierzenie dystansu, uderzył Louisa całą siłą prawej w podbródek. Murzyn zwalił się ciężko na matę.

Była to chwila, gdy Braddock znajdował się już o włos od zwycięstwa. Jednak, gdy Murzyn podniósł się po ciosie, nie wyzyskał jego oszołomienia i walczył zbyt powolnie i z flegmą, tak, że Joe jakoś przetrzymał rundę do końca.

Od tego momentu Louis nie kusił już szczęścia i walczył ostrożniej i skuteczniej. Chociaż Braddock pokazał w dalszym ciągu bardzo dobrą klasę pięściarską, przewyższył go Murzyn, który w ósmej rundzie zaaplikował mu jeden z najpiękniejszych ciosów w swym życiu. Walka zakończyła się knock-outem, wieszczącym zmierzch kariery Braddocka. (gr) *Terry Leigh-Lie.*

Z boisk zagranicznych

Liga francuska

Paryż (Tel.). Wyniki niedzielnych spotkań piłkarskich pierwszej ligi na terenie Francji: Marsylia — St. Etienne 4:1, Stade Francais — Strassburg 2:2, Montpellier — Red Star 0:0, Lille — Cannes 2:0, Metz — R. C. Paryż 2:1, Sochaux — Sete 2:2, Tuluza — Ales 2:0, Nancy — Rennes 1:0, Roubaix — Reims 2:1.

Lille	38 pkt.	67:35
Marsylia	37	56:35
Reims	36	51:21
St. Etienne	32	52:45
Roubaix	31	47:44
Racing Paryż	30	66:51
Stade Francais	30	54:43
Strassburg	[illegible]	70:45
Sochaux	[illegible]	51:46
Rennes	[illegible]	37:49
Metz	[illegible]	58:61
Cannes	[illegible]	35:54
Nancy	23	40:60
Tuluza	20	38:51
Montpellier	[illegible]	40:48
Ales	19	37:58
Sete	[illegible]	41:40
Red Star	14	22:58

Druga liga: Valenciennes — Bordeaux 1:0, Besancon — Angouleme 3:0, Nantes — Beziers 1:0, [illegible] — Douai 3:0, C. A. Paryż — Amiens 5:1, Colmar — Le Havre 0:1, Rouen — Nimes 3:1, Lens — Troyes 1:1, Nicea — Angers 2:0.

Klasyfikacja strzelców: — Baratte (Lille) 23 bramki. Sinibaldi (Reims) i Tempowski (Lille) 20 bramek.

Najlepszy atak posiada Strassburg (70 bramek), Lille (67 br.) a Racing Paryż (66 br.).

Liga włoska

Rzym (Kor.wł.). Krocząca na czele tabeli drużyna Milano (Mediolan) odniosła w ubiegłą niedzielę dalszy sukces, bijąc dobry zespół Livorno [illegible].

Inne wyniki: Napoli (Neapol) — Florenti (Florencja) 3:0, Modena — Atalanta 2:0, Bologna (Bolonia) — Roma (Rzym) 2:0, Torino (Turyn) — Vinzenca 4:0, Aleksandria — Genova 0:0, Juventus — Internazionale 2:0, Lucca — Salerno 1:0, Bari — Triestina (Triest) 0:0.

W tabeli prowadzi Milano 31 pkt. przed Torino 37 pkt. i Juventus 30 pkt.

Liga austriacka

WIEDEŃ (Tel.). Wyniki spotkań ligi austriackiej: Vienna — FC Wien 3:2, Admira — FAC 1:0, Oberlea — WAC 1:0, Rapid — Sport Klub 3:1, Austria — Wacker 2:0.

Na czele tabeli znajduje się w dalszym ciągu Rapid z różnicą 4 pkt.

Liga szwajcarska

Berno (Tel.). Dalsze rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo pierwszej ligi szwajcarskiej dały następujące wyniki: Basel — Young Fellows 2:1, Biel — Chaux de Fonds 0:0, Cantonal — Servette 3:3, Lozanna — Bern 3:3, Locarno — Grenchen 2:1, Logano — Grashoppers 2:1, Zürich — Bellinzona 0:2.

Tabela ligi szwajcarskiej:

Bellinzona	16	24	35:16
Chaux de Fonds	16	23	46:24
[illegible]	16	22	27:15
Servette	16	18	42:29
Grashoppers	16	17	45:32
[illegible]	16	17	24:27
Locarno	16	17	23:29
[illegible] Fellows	16	16	32:26
Grenchen	15	15	31:34
Bern	16	14	17:32
Basel	16	12	18:31
Zurych	16	11	29:19
Logano	15	11	16:34
Cantonal	16	5	22:43

Ze świata

Londyn. — Finał Pucharu Anglii który zostanie rozegrany na stadionie w Wembley w dniu 24 kwietnia będzie wewnętrznym pojedynkiem drużyn hrabstwa Lancashire.

Zarówno Manchester United jak i Blackpool są drużynami, reprezentującymi ten najbardziej wysunięty na północ przemysłowy okręg Anglii.

Londyn (obsł. wł.). Ostatni mecz ligowy Wielkiej Brytanii pomiędzy Arsenalem i Wolverhampton odbył się w mgle tak gęstej, że 90% widzów nie widziało ani jednego momentu gry. W meczu tym środkowy napastnik Arsenalu Rooke strzelił 300-ną bramkę od początku swej kariery. Nie jest to jednak rekordem, gdyż Lawton (North County) strzelił już 327, a Dodds (Everton) aż 373 bramki.

Paryż (kor. wł.). W paryskich kołach sportowych mówi się o zorganizowaniu walki między Cerdanem a Graziano o tytuł mistrza świata wagi średniej w Paryżu. Impreza ta kosztowałaby 80 milionów franków francuskich.

Bruksela (obsł. wł.). W ciągu dwóch dni w Brukseli międzynarodowa federacja szermiercza odbyła konferencję z udziałem przedstawicieli 22 państw: Argentyny, Austrii, Kuby, Francji, Włoch, Grecji, Portugalii, Norwegii, Szwecji, Czechosłowacji, Egiptu, Monaco, Irlandii, Finlandii, Polski, Holandii, Luksemburgu, Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Urugwaju i Belgii. W ciągu kongresu postanowiono, że mistrzostwa świata kobiet odbędą się w dniach 24 i 26 czerwca w Hadze, oraz że mistrzostwa świata na rok 1949 pań i panów indywidualne i drużynowe odbędą się w Kairze.

Terminarz grupy olimpijskiej PZLA

Nie wszystkie starty dozwolone!

Zgodnie z wnioskiem ostatniego Walnego Zebrania Zarząd PZLA ustalił następujący terminarz startów zawodników, zgrupowanych na obozie przedolimpijskim w Olsztynie z tym iż zawodnikom w innych imprezach organizowanych czy to przez macierzyste kluby czy okręgi startować nie będzie wolno do czasu wyjazdu na Olimpiadę.

KWIECIEŃ: 11-bieg na przełaj „Głosu Wielkopolskiego" startuje Kielas, 18 — bieg na przełaj Gdańsk — Oliwa, startują: Kielas, Boniecki, Dzwonkowski, 25 — bieg na przełaj o mistrzostwo Polski w Lublinie, startują: Kielas, Boniecki, Dzwonkowski.

MAJ: 9 — Główny Narodowy Bieg na przełaj w Warszawie, startują: Kielas, Boniecki, Dzwonkowski, 16 — bieg „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" w Bydgoszczy, startuje Dzwonkowski, 16 — bieg „Dziennika Polskiego" w Krakowie, startuje Boniecki, 17 lub 23 — trójmecz Śląsk — Kraków — Łódź lub Śląsk — Łódź, startują: Kuźmicki — płotki, w dal, tyczka, rzuty, oszczep; Kiszka — sprinty, skok w dal, 20 i 21 — start wszystkich uczestników Obozu Olsztyńskiego w Warszawie na zawodach VSK Praga — Warszawa.

CZERWIEC: 6 — Brno — Zlin — Morawska Ostrawa wyjazd kilku zawodników jako [illegible] covii, 13 — bieg „Kuriera Szczecińskiego" w [illegible] Kielas, 19 i 20 — Święto Morza w Gdańsku, startuje Boniecki, 22 — Czechosłowacja — Polska, startują wszyscy uczestnicy Obozu, 27 i 28 — Akademickie Mistrzostwa Polski, startują: Kuźmicki, Grzanka, Stańkiewicz. Konkurencje ustalone zostaną dodatkowo. Ponadto przewidziany jest start kilku uczestników obozu w trójmeczach Gdańsk — Poznań — Łódź lub Pomorze — Wrocław — Gdańsk.

LIPIEC: 10 i 11 — Główne Mistrzostwa Polski pań w Bydgoszczy, panów w Poznaniu, w których startują wszyscy uczestnicy (czki) Obozu.

W planie treningów Ośrodka Olsztyńskiego przewidziana są również zawody treningowe zwłaszcza dla dziesięcioboistów.

Ewentualne zmiany powyższego terminarza mogą nastąpić tylko na zarządzenie PZLA lub za zgodą Głównego Instruktora w Olsztynie Grzesika. (pb)

NA [illegible]

Kpt. związkowy Okr. Zw. Bokserskiego Nartowski, na podstawie poczynionych obserwacji w czasie indywidualnych mistrzostw okręgu w boksie, ustalił listę najlepszych pięściarzy:

W. musza: 1. Siwko (SKS), 2. Adamowicz (MSS), 3. Szostek (SKS), 4. Parol (ZZK - Ostróda); w. kogucia 1. Michalski (Zryw), 2 Markowski (SKS), 3. Listowski (ZZK), 4. Pilka (SKS); w. piórkowa: 1. Szewczykowski (Zryw), 2. Piotrowski (ZZK), 3. Łukasiewicz (ZZK), 4. Fitas (SKS); w. lekka: 1. Kamiński (Zryw), 2. Ziemba (SKS), 3. Byliński (ZZK Ostróda), 4. Rudziński (Zryw); w. półśrednia: 1. Dobija II (SKS), 2. Borowy (Zryw), 3. Rudzik (Lechia), 4. Tymczuk (ZZK); w. średnia: 1. Garstka (Zryw), 2. Markon (HKS), 3. Janulin (SKS), 4. Czepukojć (SKS); w. półciężka: 1. Wojcinkiewicz (ZZK), 2. Dobija I (SKS), 3. Popowicz (HKS); w. ciężka: 1. Pilecki (Zryw), 2. Rutkowski (Zryw).

Przed rozgrywkami piłkarskimi o puchar Ziem Odzyskanych Ol. O. Z. P. N. organizuje dwutygodniowy kurs kondycyjno - szkoleniowy, na który powołani zostaną czołowi piłkarze tut. okręgu. Kurs zorganizowany zostanie w Olsztynie w pierwszych dniach maja br. Dwutygodniowy obóz piłkarski poprowadzą mgr. Baranowski i ob. Śmigiak.

W Malborku drużyna piłkarska MSS (Elbląg) odniosła zasłużone zwycięstwo nad KS Nogat w stosunku 4:1.

Znany na tut. terenie pięściarz Zrywu, Michalski Henryk, otrzymał ze swego macierzystego klubu zwolnienie i w najbliższym czasie zasili szeregi ZZK Olsztyn.

W olsztyńskiej OKZZ odbyło się pierwsze zebranie przedstawicieli klubów związkowych, na którym omówiono szereg spraw, związanych z rozwojem sportu związkowego w woj. olsztyńskim. OKZZ czyni usilne starania w Zarządzie Miejskim, aby stadion przy ul. Artylcryjskiej przekazać w użytkowanie OKZZ.

Rewanżowy mecz pięściarski Białystok — Olsztyn projektowany na dzień 14 bm. został przesunięty na 21 bm. Kpt. związkowy Ol. OZB Nartowski ustalił skład reprezentacji Olsztyna: (w kolejności wag) Listowski (ZZK), Michalski (ZZK), Ziemba (SKS), Łukaszewicz (ZZK), Borowy (Zryw), Markon (HKS), Wojcinkiewicz (ZZK), Pilecki (Zryw). (ZU)

Zmiana systemu sędziowania zadaniem Komisji FIS

W wielkiej ilości reportaży, komunikatów, telegramów i t. p. nadsyłanych z St. Moritz, w zainteresowaniu reporterów wynikami albo plotkami z terenu Olimpiady Zimowej, zaginęła wiadomość, która kto wie czy nie jest ważniejszą od wielu innych.

W czasie obrad federacji powołano mianowicie komisję FIS dla spraw sędziowania skoków, a na przewodniczącego wybrano jednogłośnie przedstawiciela Polskiego Związku Narciarskiego, dr Kazimierza Załuskiego. W skład komisji wchodzą ponadto przedstawiciele Szwecji i Finlandii. Komisja ma w najbliższym czasie przepracować zgłoszone projekty zmiany sposobu sędziowania a mianowicie: norweski, szwajcarski i czeski, następnie przeprowadzić szereg obserwacji na rozmaitych zawodach międzynarodowych, zredagować swój wniosek i przedstawić go Kongresowi FIS, który odbędzie się w czerwcu 1948 r. w Czechosłowacji.

Ponadto do zadań komisji należy opracowanie sposobu mianowania sędziów międzynarodowych celem wyrównania i podniesienia ich poziomu.

Projekty zmian nie dotarły jeszcze do naszych rąk, ale wstępne wiadomości jakie otrzymaliśmy zwracają uwagę na projekt szwajcarski, który zdąża do zmechanizowania sędziowania skoków. Jak fama niesie Szwajcarzy wychodzą z założenia, że im większa jest szybkość na rozbiegu tym dłuższy jest skok a długość skoku miernikiem wartości skoczka. Jest to pogląd o tyle niesłuszny, że eliminuje się w ten sposób ocenę piękna skoku. Według tego projektu wystarczyłoby zmierzyć czas rozbiegu i długość skoku i utworzyć z tych elementów odpowiednią notę. Koncepcja szwajcarska nie utrzyma się, chyba, jakkolwiek podyktowana została niewątpliwie chęcią usunięcia ewentualnej stronniczości sędziów przy ocenie [illegible].

Wprowadzenie systemu pięciu sędziów do oceny stylu i eliminowanie ich not skrajnych a branie pod uwagę średniej z trzech środkowych not, wystarczająco wyklucza przypadkowość oceny.

Jak z powyższego widać komisja ma poważne zadanie do przepracowania i należy uważać za duży sukces organizacyjny fakt wyboru przez FIS Polaka, przewodniczący tej Komisji. (DG).

„PIAST" CIESZYN — SK Cesky TESIN 2:1 (1:1)

Czeski Cieszyn (tel.). Po pięknej i emocjonującej grze drużyna polska nieznacznie lecz zasłużenie zwyciężyła Czechów 2:1 (1:1). Spotkanie to odbyło się w ramach uroczystości związanych z pierwszą rocznicą podpisania umowy polsko-czeskiej.

Trzecia batalia A-klasy śląskiej

Katowice. Kluby śląskiej klasy A przystępują w niedzielę do następujących spotkań:

W grupie I: Koszarawa Żywiec — Concordia Knurów, Naprzód Janów — Ligocianka, Walcownia Czechowice — HKS Szopienice, BBTS Bielsko — Piast Pawłów.

W grupie II: Wyzwolenie Michałkowice — Hejnał Kęty, Dębieńsko — ZZK Katowice, Eminencja Dąb — RKS Zabłocie, Błyskawica Radlin — Baildon, kop. Katowice — RKS Batory.

W grupie III: Śląsk Świętochłowice — Naprzód Lipiny, Wawel Nowa Wieś — 27 Orzegów, Huta Pokój — Slavia Ruda, Ruch Radzionków — Śląsk Tarn. Góry, Azoty Chorzów — Polonia Piekary.

W grupie pierwszej leader Naprzód z Janowa powinien powiększyć swój dorobek punktowy w meczu z Ligocianką, która jednak stawi z pewnością zacięty opór. W grupie drugiej leader Baildon stoi na straconej pozycji w Radlinie, gdzie Błyskawica nie pominie okazji, by polepszyć swój stan posiadania. W grupie trzeciej dwaj sąsiedni rywale, Śląsk z Świętochłowic i Naprzód z Lipin walczyć będą o punkty w obecności licznej z całą pewnością widowni. Rola Naprzodu będzie trudna.

NA [illegible]

Katowice. — Zimowe mistrzostwa Śląska w pływaniu klasy III dały następujące wyniki:

Konkurencja męskie: 100 m dow. 1. Hardt (Pogoń) 1.11,5 min. 200 m dow. 1. Zazulok (Piast) 1.11,6 min 100 m klas 1. Jasik (Giszowiec) 1.31,1 min. 200 m klas.: 1. Jasik (Giszowiec) 3.13 min. 100 m wznak: 1. Hardt (Pogoń) 1,29,8 min. Sztafeta: 3 x 100 zm.: 1. Zjednoczenie Zabrze 4.22,8 min. 4 x 100 dow. 1. Pogoń 5.23 min.

Konkurencje żeńskie: 100 m dow. 1. Grzeszczykówna (Polonia) 1.38,9 min. 100 m klas.: 1. Przybyła (Zjednoczenie Zabrze) 1.50 min. 100 m wznak: 1. Gaman (Zjednoczenie 1.50,6 min 200 m klas. 1. Glinerówna (Pogoń) 3.57,2 min. 3 x 100 m zm. 5.22,9 min.

W punktacji ogólnej zwyciężyła katowicka Pogoń 178 pkt., która zdobyła nagrodę przechodnią, ufundowaną przez ORMO. Dalsze miejsca: 2. Polonia (Bytom) 108 pkt., 3. Zjednoczenie (Zabrze) 98 pkt., 4. Giszowiec 58 pkt., 5. Piast (Gliwice) 45 pkt., 6. ORMOWIEC 32 pkt., 7. Siemianowiczanka 1 pkt.

Śląscy koszykarze walczą o wejście do Ligi

KATOWICE. Począwszy od piątku, aż do niedzieli, rozegrane zostaną w Katowicach w hali Ośrodka WF, przy ul. Raciborskiej 1, finałowe rozgrywki w koszykówce o wejście do ligi.

Udział w nich biorą zwycięzcy niedzielnych walk eliminacyjnych w Krakowie, Ostrowie Wlkp., Przemyślu i Olsztynie: Cracovia, Warta Ib, Pomorzanin z Torunia i Zgoda ze Świętochłowic.

W piątek o godz. 17,30 — otwarcie turnieju, po czym odbędą się następujące spotkania: Pomorzanin — Cracovia i Zgoda — Warta. W sobotę o godz. 18 walczą Cracovia — Warta i Pomorzanin — Zgoda. W niedzielę przed południem o godzinie 10 odbędą się ostatnie spotkania Warta — Pomorzanin i Zgoda — Cracovia.

Zespół młody i ambitny

Bialski KS

Biała (ef). Ostatnio odbyło się doroczne Walne Zebranie Bialskiego Klubu Sportowego, klubu który chlubnie ma zapisane karty pracy sportowej w tut. Podokręgu.

BKS natychmiast po wyzwoleniu reaktywował swoją działalność. Z braku sprzętu, który został przez okupanta hitlerowskiego zagrabiony oraz z braku odpowiednio wyszkolonych rezerw klub przechodził początkowo ciężki okres wegetacji i walki o utrzymanie się w klasie A Podokr. Ostatecznie bielszczanie zajęli w rozgrywkach rundy jesiennej 3 miejsce różnicą 2 pkt. W rozpoczynających się obecnie rozgrywkach rundy wiosennej klub odegra niewątpliwie poważną rolę.

W chwili obecnej BKS posiada najlepiej wyszkolonych juniorów w całym Podokręgu. Wyniki tychże pozwalają klubowi optymistycznie patrzeć w przyszłość.

W ub. sezonie I drużyna rozegrała ogółem 36 zawodów, wygrywając 16, przegrywając 16, remisując 4 z korzystnym stosunkiem bramek 97:89. Z wyników, które zasługują na uwagę, to zwycięstwa nad Polonią Piekary 3:2 i Fablokiem Chrzanów 4:1. Najwięcej bramek dla swoich barw zdobył Śliwa bo aż 30. Smelty Artur, Łajczak, Kwaśny, po Moser, Listowski, Berka, Marzec, Płonka Julian. Komisja rewizyjna: Szymanek, Stachak Feliks i Szula.

Dla wyróżnienia za pilność i obowiązkowość, oraz za sportowe zachowanie się na boisku wręczono 3 młodym graczom pamiątkowe sygnety.

Zarząd Klubu czyni starania w Zarządzie Miejskim m. Białej o przyznanie subwencji na budowę trybun krytych na boisku przy ul. Żywieckiej. Nowe władze BKS przedstawiają się następująco:

Prezes — dr Braun, I. wiceprezes — Smelty Alfons, II. wicepr. — Gawin, III. wicepr. — Fijak, sekretarz — Rudnicki.

[illegible]

● Kapitan sportowy Okręgowego Związku Pływackiego — Makowski ustalił skład reprezentacji Wrocławia na międzyokręgowy mecz pływacki z Krakowem. Przedstawia się on następująco: styl dowolny: Manowski, Ziółkowski, Kopral, Kratochwil, Oleniacz (AZS), Lipiński (IKS), styl. klasyczny: b-cia Iwanowscy, Jeż, Komorowski, styl. grzbietowy: Franczuk Kratochwil. Panie: styl dowolny: Fijałkowska, Jaworek, Kurowska, st. klasyczny: Fijałkowska, Kratochwilówna styl grzbietowy: Sawicka, Mencel. Skład drużyny piłki wodnej: Peplowski, Iwanowski I, Lesser, Kratochwil, Kopral, Ziółkowski, Manowski, Oleniacz i Jeż.

● Jeszcze jedna sekcja bokserska powstała we Wrocławiu. Milicjanci, zrzeszeni w KMSS postanowili zmontować ósemkę, którą trenować będzie Romanow.

● Lekkoatleci wrocławscy rozpoczęli trening. Doskonały długodystansowiec Pafawagu — Kwiatkowski trenuje już biegi na przełaj.

● Czołowi kolarze polscy zjadą do Wleńca - Zdroju, gdzie przeprowadzą trening przed zbliżającym się sezonem. Na zakończenie obozu treningowego zostanie rozegrany wyścig górski.

Półfinały turnieju piłkarskiego we Wrocławiu

Wrocław. (Tel. wł.) W środę rozegrane zostały dwa półfinałowe spotkania piłkarskie wiosennego turnieju o nagrodę DOZPN. W pierwszym spotkaniu, Burza pokonała IKS w stosunku 2:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobył Musiak.

Drugi mecz, rozegrany pomiędzy Pakosą i Społem zakończył się zwycięstwem Pakosy w stosunku 4:1 (2:0). Dla zwycięzców po dwie bramki zdobyli Janasik i Stanbusik, dla pokonanych — Szymowski.

NOTATNIK Kielecki

— Wyniki spotkań piłkarskich: Granat Skarżysko — TUR Tomaszów 12:1 (5:0), Zeork Skarżysko — Broń Radom 4:1 (3:0), Partyzant — KS Proch (Pionki) 1:2 (0:1).

— Bokserzy kieleckiego Ludwikowa wygrali ze Skrą (Częstochowa) 16:0 walkowerem wobec przybycia na [illegible] kl. A Okręgu Kieleckiego w piłce siatkowej składać się będzie z 4 klubów: Lechia i Tęcza Kielce oraz [illegible] Partyzanta [illegible].

— [illegible] Zw. [illegible] Prac. Inst. Spożywczych w Kielcach powstał nowy klub sportowy, który w tej chwili posiada sekcje gimnastyczną, lekkoatletyczną i piłki ręcznej.

— Staraniem Ref. WF Okr. Kom. Zw. Zaw. w Kielcach, przy PRZZ w Jędrzejowie powołano do życia nowy klub sportowy, który ma nazywać się Międzyzwiązkowy KS „Dąb". Klub uruchamia 5 sekcji: bokserską, lekkoatletyczną, pływacką i piłki ręcznej.

— [illegible] tenisie stołowym o mistrzostwo milicyjne Polski kielecki Partyzant wygrał w zawodach rewanżowych z MSS Olsztyn 3:2. Barw Partyzanta bronili: Broniś J. i Pietrzyk K.

Kielce (Kor. wł.) W Kielcach odbyły się mistrzostwa ZHP w których udział wzięły reprezentacje chorągwi z Łodzi, Krakowa, Śląska, Lublina, Radomia, Szczecina i Kielc. W siatkówce żeńskiej w finałach HKS Łódź pokonał HKS Śląsk 2:0, wygrywając lekko 15:3 i 15:5. Ostateczne wyniki: 1) HKS Łódź, 2) HKS Śląsk, 3) HKS Zawisza Radom, 4) HKS Kraków, 5) HKS Szczecin, 6) HKS Lechia K[illegible].

W koszykówce żeńskiej sukces odniosły również harcerki z Łodzi. Na drugim miejscu uplasował się HKS Kraków przed HKS Śląsk. W meczu finałowym łodzianki pokonały słabiutki zespół Krakowa wysoko: 65:4. Zakrzewska strzeliła w tym spotkaniu 35 koszy.

W siatkówce męskiej finał przedstawia się następująco: 1) Kraków, 2) Łódź, 3) Kielce, 4) Śląsk. Na dalszych miejscach Radom, Lublin, Szczecin.

Mistrzem ZHP w koszykówce męskiej została drużyna Łodzi, która pokonała w ładnym stylu drużynę Lublina 55:2[illegible] (28:16, 27:10). Ostateczna tabela: 1) Łódź, 2) Lublin, 3) Śląsk, 4) Kraków, 5) Kielce, 6) Radom. Podczas mistrzostw sędziowali pp. Eberhardt z Krakowa, Bielecki z Łodzi, Strycharzewski z Lublina oraz Młynarski, Czarnocki i Floriczyk z Kielc. (s)

Z Tarnowa

● Na skutek poderwania autorytetu Zarządu Podokręgu przez Tarnovię, Zarząd Podokręgu Tarnowskiego złożył swoje mandaty. K. O. Z. P. N. nie przyjął tego do wiadomości, nie mniej jednak nie wpłynęło to na stanowcze postanowienie członków Podokręgu. Sprawa ta jest tym bardziej przykra, że zbliżają się rozgrywki mistrzowskie, a nie ma kto zorganizować i przygotować terminów spotkań.

● Pierwsze Walne Zebranie sędziów piłki nożnej K. O. Z. P. N. delegatura w Tarnowie, odbyło się 8 marca b. r. Walne Zebranie wybrało trzech delegatów w osobach: Kulczyk Edward, Fronczyk Franciszek i Podlacki Jan, z których to przewodniczącego wyznaczy K. O. Z. P. N. Zebraniu przewodniczył p. Rutkowski Andrzej z Krakowa.

5) R. K. S. Grybovia (Grybów) została przyjęta w poczet członków nadzwyczajnych K. O. Z. P. N.

● W indywidualnych mistrzostwach Podokręgu w tenisie stołowym I miejsce i tytuł mistrza zdobył Słowiński L. (Tarnovia), 2. Rolk St., 3. Korman (Okoc. KS), 4. Siwy (Mościce).

● Popularny motocyklista Tarnowa — członek sekcji motorowej Tarnovii Jan Fila, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, doznając ciężkich obrażeń całego ciała i pęknięcia podstawy czaszki, w czasie powrotu z Mościc do Tarnowa.

● Kierownictwo TS Rzemieślniczy wzięło sobie za cel rozbudowę klubu wzmocnienie gospodarki wewnętrznej i zaopatrzenia się w sprzęt, niezbędny dla sekcji lekkoatletycznej, celem należytego przygotowania zawodników do uprawiania wszelkich gałęzi sportu. Lokal TS Rzemieślniczy został w ostatnich dniach obrabowany [illegible] sprawców. [illegible] 40.000 zł straty.

Przechadzka po Karkonoszach

Wrażenia wczasowicza

Biorę tylko chlebek z tym, co najważniejsze, i idę przez Hutę Szklaną, wodospad Kamieńczyka, strażnicę WOP — na Halę Szrenicką. Mróz 15 stopni, śnieg twardy. Podejście lasem daje w drugą stronę śliczny, urozmaicony zjazd z hali, aż na sam dół, z dwoma ładnymi szusami.

Jest mgła i wiatr. Ale nad schroniskiem widać rozciągające się wspaniałe, otwarte tereny.

Tu, na Szrenicy rzadko padają piękne, nastrojowe płaty choinkowego śniegu. Częściej zacina szrenią i lodem, a mroźne wiatry i ciepłe halniaki stapiają to wszystko na drzewach i krzakach w jedną bryłę lodu, na której dopiero osadza się potem puch.

Zakosami na nartach wychodzę na grań. Zrywa się wiatr i śnie szrenią. Idę w lewo za słupami, znaczącymi drogę do schroniska szczytowego na Szrenicy. Widoczność na jakie 20 metrów, dalej ze wszystkich stron tylko szara, mglista zasłona.

Nazajutrz rano termometr wskazuje — 23 stopnie, jest słońce i pogoda bezmglista. Ale wieje wiatr lodowaty z szybkością (jak później stwierdziłem w obserwatorium na Śnieżce) dwudziestu metrów na sekundę.

Mój instynkt samozachowawczy zaczyna działać. Nacieram twarz tłuszczem, ale po kilku zaledwie minutach pobytu na wietrze już muszę silnie rozcierać, bo marznie. Odległość około 5 km do Śnieżnych Jam oznacza 1 do pół godziny na wichrze. Sytuację poprawia jednak fakt, że przy pogodzie zbłądzić nigdzie nie można, grozi najwyżej odmrożenie.

Przed Labskim Szczytem musiałem ostatecznie wyjść na grań, aby go minąć od południowej strony. Wiatr i tuman pyłu po lodzie wznosiły się jeszcze bardziej. Ale boczny wiatr nie zapierał mi oddechu.

Do schroniska dostałem się długim, wąskim wykopem, zrobionym w śniegu. Wszystkie inne wejścia zostały zawiane. Przypominało to opis wypraw Shakletona do bieguna.

Śnieżne Kotły. Szczyt 1508 metrów. Schronisko nad brzegiem urwiska. Biała tafla kończy się nagle. Pięćset metrów niżej — zielona, lesista dolina.

Zjechawszy do Poręby, zwinąłem mój punkt wypadowy, aby dla porównania przenieść się pod Śnieżkę. Na 1200-metrowej wysokości śliczne, zaciszne schronisko „Samotnia — nad Małym Stawem", wyposażone i zorganizowane naprawdę bezkonkurencyjnie — po europejsku.

W towarzystwie dwóch niezmiernie przyjacielskich psów, które pobiegły za mną z „Samotni" i nie dały się odpędzić, idę w górę. W schronisku pod Śnieżką ani jednego polskiego narciarza, za to około 10 Czechów. Muszę czekać, bo WOP puszcza na szczyt po pięć co najmniej osób, ze względu bezpieczeństwa. Wreszcie po godzinie zbiera się komplet chętnych i idziemy w górę.

[illegible] 1605 metrów. Mgła, nic nie widać, znowu grupa 20 Czechów i Czeszek, którzy schodzą z nami na polską stronę, wspaniale wyekwipowani, w kapturach i [illegible] — wyglądają jak niedźwiadki.

Zjechawszy lasem, wydostałem się na zaciszne łąki Wangu. Szczyt Śnieżki widoczny był wysoko w słońcu, a pod nim płynęły pojedyncze chmury. Lekki mróz, świetny śnieg, gorąco.

Istnieje kilka bolączek narciarskich, utrudniających naszym turystom zawładnięcie Karkonoszami — najpiękniejszym pasmem naszych Sudetów. Pierwszą jest przesadna formalistyka WOP, drugą zaniedbanie schronisk.

Schroniska szczytowe, zbudowane niegdyś jak hotele, wymagają odremontowania, gdyż są we mgle jedyną ostoją narciarza. Szczególnie „Śnieżne Kotły", położone centralnie w najniebezpieczniejszym punkcie nad urwiskami, gdzie zachodzą częste wypadki zbłądzenia. Dziś jest to tylko jeden ogrzany pokoik, zajęty przez kierownictwo.

Miejmy nadzieję, że przed przyszłą zimą znajdą się na czas sposoby złagodzenia tych trudności i przesadnej formalistyki.

Stanisław Malhomme.

Wrocław. (tel. wł.) Na krytej pływalni we Wrocławiu rozegrano eliminacje przed spotkaniem Kraków — Wrocław. Z osiągniętych wyników na wyróżnienie zasługuje czas Manowskiego (AZS Wrocław) na 200 m — 2,39 m. Jest to nowy rekord okręgu. W meczu piłki wodnej AZS pokonał kombinowany zespół Wrocławia 4:1. Bramki dla AZS zdobyli: Krotochwil 2, Kapral i Wiwanowski: po 1. Dla pokonanych Jeż.

Przed spotkaniem z Czechosłowacją

Kto gra w reprezentacji

Warszawa. (tel. wł.) Skład reprezentacji Polski w koszykówce na międzypaństwowy mecz z Czechosłowacją uległ zmianie. Trudności urlopowe nie pozwoliły stawić się na treningu w Warszawie Żylińskiemu (YMCA Łódź), a Ruszkiewicz (Warta Poznań) uległ kontuzji nogi i musi przez jakiś czas pauzować. Wobec tego zastąpią ich Bartosiewicz i Pawlak. Ostatecznie dziesiątka koszykarzy, która bronić będzie barw Polski w spotkaniu z drużyną wicemistrza Europy wygląda następująco: Pierwsza piątka — Maleszewski, Ulatowski, Bartosiewicz, Dowgird, Grzechowiak; druga piątka — Jarczyński, Urbanowicz, Kolaśniewski, Pawlak i Dylewicz.

Koszykarze ci wraz z pozostałymi, którzy uczestniczą jeszcze w ostatnich treningach są już wszyscy w Warszawie. W ubiegły wtorek i czwartek rozegrali oni ostatnie mecze sparingowe między sobą, wykazując zadowalającą kondycję i dyspozycję strzałową. Technicznie są oni na tyle dobrzy, że trener Kłyszejko zwrócił jedynie uwagę na rozwiązanie taktyczne zagrań, a przede wszystkim na zgranie zespołu. Wynik punktowy spotkań sparingowych był niespodziewanie korzystny dla drugiej piątki. Nie należy się temu zbytnio dziwić, gdyż cała dziesiątka przedstawia zupełnie wyrównaną klasę.

Horoskopy przed meczem są nadal raczej pesymistyczne, gdyż mimo że nie ustępujemy Czechom ani technicznie, ani taktycznie, biją oni nas na głowę obyciem i rutyną, zdobytą w licznych spotkaniach międzynarodowych, czego Polakom brakuje.

Ogólnie oczekuje się jednak wyrównanej walki. Spotkanie prowadzić będą ze strony Czechów sędzia Sansky, ze strony Polaków — Szeremeta.

Po mistrzostwach Polski w koszykówce drużyn żeńskich, prezes PZPR Z. Nowak w zastępstwie nieobecnego kapitana związkowego koszykówki, mgr. Piotrowskiego ustalił skład reprezentacji Polski na międzypaństwowy mecz z Czechosłowacją, który odbędzie się w Warszawie w pierwszy dzień Świąt Wielkanocy. Wygląda on następująco: Wojewódzka, Pachlowa (SKS Warszawa), Jaźnicka i Malecka (AZS Warszawa), Pudłówna, Mamińska i Kowalówka (Wisła Kraków) oraz Głażewska, Gruszczyńska i Janicka (Zryw Łódź). Oprócz tych koszykarek na obozie przed meczem od 23 — 28 bm. w Warszawie przebywać będą jeszcze następujące zawodniczki: Kirschanek, Łaptaś z Wisły (Kraków), Działkiewicz i Wojtynowska (AZS Warszawa) oraz Parszniak, Rudzińska i Rogowska (SKS Warszawa). Na drugi mecz z Czeszkami w poniedziałek, 29 bm. kapitan okręgowy WOZPR Czmoch ustalił następujący skład reprezentacji Warszawy.

Pierwsza piątka: Wojewódzka i Pachlowa (SKS Warszawa), Jaźnicka, Kamecka i Kasperkówna (AZS Warszawa).

Druga piątka: Działkiewicz i Progulska (AZS Warszawa), oraz Parszniak, Morawska i Kozłowska (SKS Warszawa).

Humor w sporcie



Ogłaszam wynik remisowy! — Obaj zapaśnicy usnęli!

„Colliers"



Ona: Czy wolałbyś mieć tę piękną łyżwiarkę za żonę niż mnie?!
On: Gdzież tam. Co bym z nią robił latem!

„Ruch"



Niech mi ktoś jeszcze śmie twierdzić, że na nartach jeździ się najszybciej.

„Vesela Nedele"



To jest świństwo! W tym momencie gdy miałem przewagę, ktoś zgasił światło. Ja protestuję!

„Wiener Sport"

Wzdłuż i wszerz ŚLĄSKA

** Śl. OZB postanowił powiększyć bokserską klasę A o 4 drużyny, ze względu na wielką ilość nowozgłoszonych klubów. Do klasy A wejdą mistrz i wicemistrz obu grup klasy B.*

** Były piłkarz Ruchu, Peterek, podpisał ostatnio umowę z KS Brynica (Czeladź) jako trener.*

** W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo kl. B Huta Zabrze pokonała Zryw Świętochłowice IB 11:5.*

** Czołowy zespół śląskiej kl. A Siemianowiczanka, która znajduje się ostatnio w bardzo dobrej formie, zakontraktowała na nadchodzącą sobotę 20 bm. gdańską Lechię.*

** Śląskie zespoły szczypiorniaka AKS Chorzów, Pogoń Katowice, Chrobry Groszowice, przygotowują się do czekających ich rozgrywek ligowych.*

** W tabeli najlepszych strzelców A-klasowych prowadzi Wojak z Błyskawicy Radlin, który ma na swym koncie 18 strzelonych bramek.*

** Sekcja bokserska KS Kop. Katowice została przez Śl. OZB z powodu nieuregulowania należności finansowych wobec okręgu zawieszona.*

** Mistrz Polski w szczypiorniaku, chorzowski AKS, rozegra przyjacielskie spotkanie ze swym najgroźniejszym rywalem, Chrobrym z Groszowic, w nadchodzącą niedzielę, jako przedmecz ligowego spotkania piłkarskiego między AKS-em i poznańską Wartą.*

** Bokserski mistrz Śląska Batory Chorzów, wyjeżdża w nadchodzący poniedziałek do Krakowa, gdzie spotka się w przyjacielskim meczu z Cracovią.*

** Drużynowy mistrz Polski w tenisie stołowym, Kop. Polska ze Świętochłowic, pragnie jeszcze w tym sezonie sprowadzić jedną z drużyn węgierskich. Pertraktacje w tej sprawie są na dobrej drodze.*

** Śl. OZB przyjął w poczet swych członków następujące kluby: GZKS Kop. Jadwiga Biskupice, KS Cukrownia Odmuchów, GZKS Brynica Czeladź, GZKS Kop. Eminencja Katowice, GZKS Skra Zabrze, GZKS Pogoń Mikulczyce i PKS Ormowiec Mikulczyce.*

** Mecz bokserski o mistrzostwo kl. B między HKS Szopienice i ZZK Katowice, który dał wynik remisowy 8:8, został z powodu braku kompletu sędziowskiego unieważniony i będzie powtórzony w najbliższym [illegible].*

** Chorzowski AKS sprowadza na święta Wielkanocne węgierski ligowy zespół „Haladas", który obecnie zajmuje w rozgrywkach o mistrzostwo Węgier 7 miejsce.*

** Trener PZB, Stam Feliks, który obecnie bawi na Śląsku, interesuje się żywo narybkiem bokserskim poszczególnych klubów.*

** W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Sosnowcu pierwszy tegoroczny bieg na przełaj o mistrzostwo okręgu śląsko-dąbrowskiego.*

** W przyjacielskim spotkaniu bokserskim B-klasowy zespół Odry z Opola rozgromił A-klasowy zespół Siemianowiczanki 11:5.*

** Gruner z gliwickiego Piasta, który wyznaczony został przez kapitana PZPN Alfusa do teamu reprezentacyjnego, wykazał na meczu Piast — Lechia Gdańsk bardzo dobrą formę.*

** W rozgrywkach bokserskich o puchar Sadłowskiego w tabeli prowadzi bez utraty punktu Batory z Chorzowa przed Slavia Ruda i Siemianowiczanką.*

Drobiazgi KRAKOWSKIE

Drużyny juniorów w Krakowie przystąpiły ostatnio do rozgrywania spotkań przed meczami swych starszych drużyn. Wyniki były następujące: Wisła — Groble 9:0 (3:0) strzelcy bramek. Kotarba 4, Karton 3, Czech 1 i 1 samobójcza. Cracovia — Łagiewianka 1:0 (zdobywca bramki Lisiński), Podgórze — Zwierzyniecki 2:0 (2:0) obie bramki zdobył Gawlikowski.

Wyniki niedzielnych zawodów tow. w Krakowie: Bieżanowianka — Czarnochowice 4:3 (2:0), Krowodrza — Prądniczanka 4:3 (1:1), Borek — Łobzowianka 3:2 (1:1), w Myślenicach Dalin pokonał Gazownię 6:0 (2:0), w Niepołomicach Puszcza — Wieliczan[illegible].

W zawodach tenisa stołowego w Makowie Kraków zwyciężył Podhale 8:1, w Krakowie Płaszowianka pokonała Wieliczankę 6:3.

Odbyły się w Krakowie jedyne w tym sezonie lekkoatletyczne zawody w hali, zorganizowane przez HKS. Z najlepszych wyników zanotować należy Serafinicgo w skoku w dal 631 cm, trójskoku 12,19 m, w kuli 11,18 m oraz Gorzkowskiej w skoku w dal 459 cm.

Kraków. Po niedzielnych spotkaniach piłkarskich wiosennej rundy kl. A KOZPN tabela jest następująca:

Chełmek	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zwierzyniecki	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Mościce	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Szczakowianka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	12	[illegible]
Korona	[illegible]	12	[illegible]
Dąbski	[illegible]	10	[illegible]
Wieczysta	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Podgórze	[illegible]	7	[illegible]
Łagiewianka	[illegible]	7	[illegible]
Prokocim	[illegible]	[illegible]	[illegible]

W najbliższą [illegible] odbędą się następujące spotkania: Zwierzyniecki — Chełmek, Podgórze — Prokocim, Wieczysta — Groble, Korona — Łagiewianka, Dąbski — Fablok, Wisła Ib — Tarnovia Ib Szczakowianka — Cracovia Ib, Mościce — Garbarnia Ib.

Najciekawiej zapowiada się mecz leadera Chełmka ze Zwierzynieckim. Drużyna Chełmka w razie ewentualnego zwycięstwa obejmie prowadzenie i kto wie czy nie zdobędzie tytułu mistrzowskiego.

W najbliższym czasie drużyna piłkarska Wisły wystąpi z 3-ma nowymi zawodnikami: Kanią ze Śląska, który zagra w obronie, oraz napastnikami Laseckim ze Śląska i Mamoniem z Korony krakowskiej.

WIADOMOŚCI SZCZECIŃSKIE

* Szczeciński OZB otrzymał propozycję rozegrania w Gdańsku międzyokręgowych zawodów z reprezentacją Wybrzeża. Jednak wobec zbyt niskich warunków materialnych [illegible] wianych przez Gdańsk do spotkania powyższego nie dojdzie.

* ZRSS okręgu szczecińskiego ułożył program imprez sportowych na sezon letni 1948 roku. Z najważniejszych wymieniamy:

Lekka atletyka — kwiecień: bieg na przełaj o puchar przechodni, 1 maja — okręgowe święto sportu robotniczego, w sierpniu — okręgowe mistrzostwa i we wrześniu — bieg na przełaj o nagrodę przechodnią.

Kolarstwo: 1 maja — okręgowe mistrzostwa szosowe na dystansie 100 klm., a w październiku jesienne mistrzostwa kolarskie.

Pływactwo: czerwiec — turniej pływacki dla juniorów, a w lipcu indywidualne mistrzostwa okręgowe.

Piłka nożna — od lipca do września okręgowe mistrzostwa, następ[illegible] spotkania międzyokręgowe.

* Jednym z czołowych klubów robotniczych na terenie Pomorza Zachodniego jest Świt z Gryfic. Młody ten klub wykazuje dużą działalność i ogniskuje swoją pracę w dziesięciu sekcjach. Najliczniej obsadzona jest sekcja lekkoatletyczna z liczbą 75 członków. Do bardzo aktywnych należą również sekcje: piłki nożnej, tenisowa oraz gier sportowych. W każdej z wymienionych dziedzin zawodnicy Świtu zdecydowanie przodują w swoim rejonie.

* Wyznaczony na dzień 14 bm. mecz o mistrzostwo kl. A MSS — Bałtyk (Koszalin) jako zaległy z jesiennej rundy nie odbył się z powodu złego stanu boiska w Koszalinie. W towarzyskim spotkaniu piłkarskim Pocztowy KS — Piast padł wynik nie rozstrzygnięty 2:2. Cwik.

Sprawy POZNAŃSKIE

○ Rozegrane w Poznaniu indywidualne szermiercze mistrzostwa Pol[illegible] w klasie B przyniosły w szabli następujące wyniki: 1. Pieczyński [illegible], 2. Zabłocki (MSK Katowice), 3. Małodobry (MSK Katowi[illegible]), [illegible] Stachowski (AZS Poznań), [illegible]zewski (AZS Warszawa), 6. Kuliński (HCP).

○ Mistrzostwa drużynowe POZB o wejście do klasy A dały następujące wyniki. W Lesznie Zjednoczeni (Pozn[illegible]) ulegli drużynie miejscowej [illegible] 6:10, oddając w wadze półciężkiej i ciężkiej punkty wobec braku zawodników. Szamotulski KS wygrał z zespołem ZZK Ostrów 8:6, w śre[illegible] z Dysko[illegible].

○ Dalszy ciąg mistrzostw szkół średnich w piłce koszykowej drużyn męskich przyniósł trzy spotkania: Gimn. i Lic. Bergera — Gimn. i Lic. [illegible] Jana Kantego 14:13, Gimn. Spółdzielcze — Gimn. Handlowe 20:0 w. o. Gimn. Spółdzielcze — Miejskie Gimn. Handlowe 23:19.

○ Roczne Walne Zebranie KS Zjednoczeni (Poznań) wybrało nowe władze w następującym składzie: Prezes [illegible]c. Marcinkowski (ponownie), [illegible]arzyński, mec. Skubi[illegible]ki, K[illegible]siak, sekretarz: Wojtasiak skarbnik Durzyński. Kierownicy sekcji: piłka nożna Młynkiewicz, tenis mec. Skubiszyński, boks Wiśniewski.

○ Na rocznym walnym zebraniu sekcji tenisowej KS Warta wybrano nowe kierownictwo sekcji w następującym składzie: kierownik Jackowski, zast. Tuszyński, sekretarz Małolepszy, skarbnik Kerber, ref. młodzieży Tuszyński, opiekun sekcji Kłosowski, radny Kusztelski.

Z PRZEMYŚLA

— Czuwajowi przemyskiemu ubył ostatnio doskonały zawodnik piłkarski i wieloboiowiec - lekkoatleta Duchoń Henryk, który zasilił legnicki RKS. Dziewiarz.

— Do Polonii przemyskiej powrócił po odbyciu służby wojskowej czołowy piłkarz Jan Sabat i bramkarz St. Jarema.

— Na wiosnę rb. Ośrodek WF. i PW. zamierza urządzić tuż za halą boisko do koszykówki i siatkówki oraz korty tenisowe. Projekt należy przyjąć z uznaniem, gdyż brak kortów tenisowych na tut. terenie, dawał się po wojnie b. dotkliwie odczuwać.

— Z inicjatywy prof. Wł. Stankiewicza znajduje się w końcowym stadium organizacji Kl. „Technik" przy średniej szkole zawodowej. Opiekunem został Kaz. Cieszyński, zaś prezesem prof. Stankiewicz a zastępcą Miecz. Jaroch. — Walne zebranie czł. klubu, odbyte 4 marca br. uchwaliło uruchomić sekcje: gimnastyczną, lekkoatletyczną, piłki nożnej, piłki ręcznej i bokserską.

Nowy zarząd KS Piast (Cieszyn)

Na Walnym Zebraniu TS „Piast" w Cieszynie wybrano zarząd w następującym składzie: Prezes honorowy — Smotrycki J., prezes czynny — mgr Zarzycki W., zastępca — Peterek P., wiceprezes org. — prof. Ciearczyk Wł. wiceprezes sport. — Babiński Wł., wiceprezes finans. — Kukuczka J., skarbnik Ryszka W., sekretarz — Zubek T., gospodarz — Wójtowicz J. członkowie zarządu: prof. Gambala A., mgr Śmitkowski H., prof. Boruta K., mgr Handler dr Rakowski Matysiak J., Sitko A. Łomozik A., Better, Ciencieła K., Prochaska A., dyr. Niedoba.

Z Opola

● Reprezentacja klubów piłkarskich Związku Zawod. Pracowników Przem. Budowl. przebywających na obozie piłkarskim w Groszowicach w pow. opolskim (Z. B. A. K. S. Chorzów, K. S. Dąb, Poznań, K. S. Lechia Gdańsk, K. S. Budowlani Wysoka oraz K. S. Chrobry Groszowice) zremisowała w ubiegłą niedzielę z miejscowym A-kl. KS Odra. Wynik meczu 3:3 (3:0).

● W dniu tym sekcja bokserska K. S. Odra Kl. B Okręg Śląski zmierzyła się z ósemką bokserską A-kl. drużyny K. S. Siemianowiczanka — Siemianowice. Zwycięstwo przypadło drużynie K. S. Odra w stosunku 11:5. W wadze lekkiej V-mistrz Okręgu Śląsk. Kiszka w najciekawszej walce meczu pokonał na punkty Morysa. Trzy walki zakończone zostały przez k. o.

Książki dla turystów i wczasowiczów

WARSZAWA. *Podajemy zestawienie książek, które ukazały się w latach 1946 i 1947, zawierających materiał cenny również dla turystów i wczasowiczów.*

Książki Wyd. Zachodniego w Poznaniu — Labuda Gerard — „Wielkie Pomorze w dziejach Polski", Sulima Stefan — „Ziemia Odnalezionych Przeznaczeń", Grabski Jan — „200 miast wraca do Polski".

Książki Instytutu Bałtyckiego — Piwarski Kazimierz — „Dzieje Prus Wschodnich", Maleszyński Karol — „Polska i Pomorze Zachodnie", Piwarski Kazimierz — „Dzieje Gdańska", Srokowski Stanisław — „Pomorze Zachodnie".

Książki Instytutu Zachodniego w Poznaniu — Krygowski Bogumił i Zarchowska Stanisława — „Ziemia Lubuska", „Dolny Śląsk" (wydanie 1948 rok). Sosnowski Kazimierz — „Ziemia Krakowska i Kraków" (PTT), Karpiński — „Białowieża" (wyd. Kolumna), Bystroń Jan — „Etnografia Polski" (Czytelnik), Tobiczyk — „Uzdrowiska Polskie" (Pol. Arch. Krajoznawcze), Dylik Jan — „Geografia Ziem Odzyskanych" (Książka), Srokowski Stanisław — „Miasta i ludzie Prus Wschodnich" (Państwowe Zakłady Wyd. Szkolnych).

Ponadto ukazało się szereg broszur-informatorów o poszczególnych miastach Polski, przede wszystkim z rejonu Wybrzeża. Wydział Turystyki Min. Kom. wznowił publikację tego rodzaju broszur, wydając już w nowym opracowaniu „Poznań", „Biskupin" i „Gdańsk" (w druku). W bieżącym roku ukaże się wiele dalszych wydawnictw z tej serii.

Uczestnicy piłkarskich mistrzostw Śląska









Foto SIM

Przedstawiamy dalsze zespoły śląskiej klasy A, biorące udział w rozgrywanych obecnie mistrzostwach. Pierwsza od lewej drużyna ZZK Katowice, która w roku ub. zdobyła tytuł mistrza grupowego, a obecnie rozpoczyna znowu dochodzić do czoła tabeli. Obok to drużyna Ligocianki, uzyskująca ostatnio dobre wyniki. Niżej Wyzwolenie z Michałkowic, zespół b. niebezpieczny na własnym boisku, przeżywający jednak obecnie lekki spadek formy. Następny zespół to BBTS z Bielska „outsider" grupy pierwszej. (Drugi od lewej — Matyas I).

Ksawery Tłoczyński w Szczecinie

Szczecin (kor. wl.). W bieżącym roku czeka Szczeciński K. T. ważne zadanie. Uchwałą walnego zebrania PZT mistrzostwa Polski w konkurencji indywidualnej odbędą się w Szczecinie. Gospodarze obiecują przygotowanie do czasu mistrzostw pięciu kortów.

W programie 1948 roku przewidziane jest urządzenie jak w każdym roku kilku turniejów oraz odnowienie kontaktów z Warszawą, Gdańskiem, Wrocławiem i Sopotami. Nadeszły też propozycje ze Sztokholmu i Morawskiej Ostrawy.

Poważnym mankamentem w pracy Szcz. K. T. jest brak sprzętu. Ilość czynnych zawodników wyraża się liczbą 40.

Znacznego wzmocnienia doznała reprezentacyjna drużyna Szcz. K. T. przez pozyskanie Szeraucówny i Ksawerego Tłoczyńskiego, którzy na stałe osiedlili się w Szczecinie. Łącznie z Tomaszewskim, Popławskim i Księżopolskim miejscowi stanowić będą niewątpliwie zespół, który w skali ogólnopolskiej odegrać może poważną rolę. (Ćwik)

*

Kair (obsl. wl.). W Kairze rozegrano finały mistrzostw tenisowych w grze pojedynczej i podwójnej panów. W grze pojedynczej Jugosłowianin Puncec zwyciężył Belgijczyka Peten [illegible] Shaefile (Egipt) pokonała parę belgijską Wahser — Gillen 6:8, 7:5, 6:4, [illegible]

Praga [illegible] ści czescy Drobny i Czernik wezmą udział w międzynarodowym turnieju tenisowym, organizowanym w Monte Carlo. Turniej ten rozpoczyna się już [illegible] niej na Riwierze odbędzie się w Nicei w pierwszych dniach kwietnia, również z udziałem czeskich tenisi-[illegible]

Zurych. Termin meczu tenisowego Szwajcaria — Pakistan, w ramach rozgrywek pierwszej rundy o puchar Davisa, ustalono na 30 kwietnia oraz 1 i 2 maja. Spotkanie odbędzie się w Montreux. Pierwsza rakieta i mistrz Szwajcarii, Spitzer, nie weźmie udziału w tym meczu. Skład drużyny szwajcarskiej ustalono jak następuje: Hounder, Albrecht, Blondel i Buchi. Dwaj pierwsi są klasyfikowani na liście szwajcarskiej tuż za Spitzerem.

W. Kłyszejko

Problemy koszykarzy (II)

Podstawowa taktyka atakowania

Obserwując grę naszych ligowych i A-klasowych drużyn stwierdzamy, że ogólny poziom techniczny koszykówki, wyłączając technikę strzałową, jest raczej zadowalający. Kiedy jednak analizujemy posunięcia poszczególnych graczy w zespole, spotykamy się przeważnie z brakiem jakiejkolwiek myśli taktycznej. Szczególnie słabo opracowana jest taktyka atakowania, opierająca się właściwie na zgraniu jednostek oraz przypadkowości.

Ponieważ taktyka jest czynnikiem decydującym w grze dwu drużyn, jednakowo zaawansowanych technicznie, zastanówmy się pokrótce, jakie są podstawowe sposoby prowadzenia ofensywy, która, jak już zaznaczyłem, jest najsłabszą stroną naszych drużyn.

W akcji współczesnej koszykówki spostrzegamy dwa zasadnicze momenty:

1. Wszyscy gracze drużyny posiadającej piłkę biorą udział w atakowaniu, to znaczy przez podania i zmiany miejsc dążą do wytworzenia dogodnej pozycji strzałowej.

2. Po stracie piłki cała drużyna przechodzi do obrony, a więc stara się odebrać piłkę przeciwnikowi i przeszkodzić mu w zdobyciu kosza.

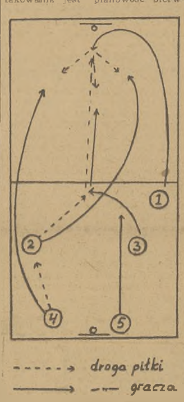
Ruchy poszczególnych graczy obu drużyn w tych momentach gry wymagają bezwzględnie zgrania oraz pewnej planowości. Ta planowość działania jest właśnie taktyką gry. Prowadzenie akcji dążącej do zdobycia kosza nazywamy atakowaniem, lub taktyką ataku. Prowadzenie zaś akcji, której celem jest odebranie piłki przeciwnikowi i niedopuszczenie go do strzału na kosz, nazywamy obroną, lub taktyką obronną.

Dążeniem każdej drużyny atakującej jest uzyskanie liczebnej przewagi nad obroną i wytworzenie dogodnych pozycji strzałowych. Osiągnąć to można różnymi sposobami atakowania; podaję dwa zasadnicze, tak zwany „atak szybki" i „atak pozycyjny".

ATAK SZYBKI

Uprzytomnijmy sobie przede wszystkim sytuację poprzedzającą atak. Przeciwnik, który jest w danym momencie stroną atakującą, w większości wypadków ma przewagę liczebną na swoim polu atakowania. Tym samym tworzy mniejszość na polu obrony. Jeżeli po odebraniu piłki natychmiast przeniesiemy ją na swoje pole atakowania, zanim przeciwnik zdąży się cofnąć, lub pokryje naszych graczy, mamy liczebną przewagę wyrażającą się w stosunku 2:1, 3:2, 4:3, lub nawet 5:4, co w konsekwencji pozwala na wytworzenie dogodnej pozycji strzałowej.

Zasadniczym warunkiem, umożliwiającym rozwinięcie szybkiego atakowania jest planowość pierwszych podań z określeniem miejsc i kolejności. Każdy gracz drużyny atakującej musi dokładnie wiedzieć, w którym miejscu i od kogo otrzyma podanie, komu ma podać dalej i co w tym czasie robią pozostali gracze jego drużyny.



Systemów szybkiego ataku jest dużo. Dla przykładu podaję niżej jeden z nich, prosty, a równocześnie bardzo skuteczny i całkowicie dostępny dla wszystkich naszych zespołów. Ogólne jego założenia są następujące: z chwilą zdobycia piłki przez któregoś z obrońców, środkowy natychmiast dąży do zajęcia pozycji w korytarzu rzutów wolnych, udając się tam stroną boiska przeciwną tej, w której zdobyto piłkę. Jeżeli w posiadanie piłki wszedł prawy obrońca, to podaje piłkę środkowemu; o ile to jest niemożliwe, podaje piłkę lewemu skrzydłowemu, który znowu próbuje ją podać środkowemu. Do atakowania przechodzi zawsze ten obrońca, z którego strony rozpoczął się atak.

Szczegółowy przebieg akcji omawianego systemu ilustruje rysu-[illegible]

Pierwsze podanie: lewy obrońca bezpośrednio po odebraniu piłki przeciwnikowi, lub wykonując rzut z autu podaje lewemu skrzydłowemu (prawy-prawemu) i idzie w kierunku podanej piłki, tzn. obrońca [4] podaje skrzydłowemu [2].

Drugie podanie: skrzydłowy [2] stara się podać środkowemu [1], jeżeli ten jest „kryty", podaje prawemu skrzydłowemu [3] i idzie w kierunku [illegible]

Trzecie podanie: skrzydłowy [3] próbuje podać środkowemu [1] o ile jest on „kryty" — podaje obrońcy [4], lub skrzydłowemu [2].

Czwarte podanie: W wypadku, kiedy środkowy [1] po otrzymaniu piłki nie może wykonać strzału, podaje obrońcy [4], lub jednemu ze skrzydłowych [2], [3]. Jeżeli sytuacja nie pozwala na wykonanie żadnego z wyżej wymienionych zagrań — środkowy podaje obrońcy [5].

W tym momencie kończy się szybki atak, ponieważ ilość graczy drużyny broniącej zrównała się z ilością atakujących. Rozpoczyna się atak pozycyjny, poprzedzony zajmowaniem odpowiednich „wyjściowych pozycji" przez wszystkich graczy drużyny atakującej. „Szybki atak" jest bardzo skutecznym sposobem gry przeciw obronie w 5-kę, ponieważ „rozbija" ją właściwie jeszcze zanim zdąży się sfor-[illegible]

O ataku pozycyjnym w następnej korespondencji.

Dundee (kor. wł.) [illegible] zespół [illegible]ejowy CLTK Praga rozegrał w ubiegły poniedziałek spotkanie z mistrzowskim zespołem Szkocji „Tigers" z Dundee zakończone wynikiem remisowym 4:4 (0:0, 2:2, 2:2).

Budapeszt (tel.). W Budapeszcie odbyły się międzynarodowe mistrzos[illegible] Węgier w tenisie stołowym. Do fi[illegible] w grze pojedynczej panów zakwalifikowali się dwaj zawodnicy czescy Tokar i Marynka. W finale zwycięstwo odniósł Tokar w stosunku 3:0, zdobywając tym samym tytuł mistrza Węgier.

„Gorączka przedolimpijska"

Węgrzy aprowizują się sami

BUDAPESZT. (obsl. wl.) *Program udziału sportowców węgierskich w Olimpiadzie londyńskiej jest już szczegółowo opracowany. Podano to do wiadomości kilka dni temu, po ostatnim posiedzeniu węgierskiego Komitetu Olimpijskiego, w skład którego wchodzi aż 5 ministrów. (Fakt b. precedensu w Europie, a może nawet na świecie). Nie wszyscy również wiedzą, że Lagos Dinnyes obecny premier Węgier był kiedyś jednym z najlepszych graczy Ferencvaros, a następnie przewodniczącym Federacji, a obecny minister sprawiedliwości, Stefan Riesz był niedawno jeszcze jednym z najlepszych sędziów piłkarskich w swym* [illegible]

W Olimpiadzie weźmie udział 200 zawodników, którzy specjalnymi samolotami udadzą się do Londynu. Atleci węgierscy zrezygnują nawet z brytyjskich racji żywnościowych, gdyż zamierzają wziąć ze sobą 7.?00 kg mąki, 25.000 jaj, 2,500 kg jarzyn, 3.000 kg ziemniaków itd. Razem z reprezentacją węgierską wyjeżdża również do Londynu rzeźnik, piekarz i czterech kucharzy. (gp)

Nowy Jork (Unipress) Na „Madison Square" w Nowym Jorku odbył się występ czołowych lek[illegible] Zjednoczonych zaliczony [illegible] olimpijskiej. Wyniki były doskonałe. W biegu na jedną milę ang. (1609 m) zwyciężył John Twomey w 4.20.1 min. 600 jardów wygrał George Guida w [illegible] Concvell w 6,2 sek., 1000 jardów Thigpen w 1.13.6 min.

Nowy Jork (obs. wl.). W Nowym [illegible] hali krytej Madison Square odbył się ostatni występ czołowych lekkoatletów St. Zjednoczonych, przy[illegible]jących się do nadchodzącej Olimpiady. W skoku o tyczce trzej zawodnicy, a mianowicie Meadows, Richards i Morcom przeszli wysokość 4,44 cm. W kuli Query uzyskał wynik 16,80 m. W skoku wzwyż zawodnicy Vessie, Wisłocky i Albritton osiągnęli również doskonałe wyniki, przechodząc 2,03 cm. W skoku w dal Wright i Johanson uzyskali 7,54 cm.

Nowa Zelandia [illegible] Olimpijski Nowej Zelandii powziął decyzję wysłania na Olimpiadę do Londynu ekipy zawodników, złożonej z 7 osób. Między nimi znajduje się wielka nadzieja olimpijska Nowej Zelandii Douglas Harris. Startował on będzie na dystansach 800 i 400 m

Turniej piłkarski o puchar Europy Środkowej

PARYŻ (obsł. wł.) W najbliższym czasie ma być wznowiony turniej piłkarski o puchar Europy Środkowej. W przyszłym miesiącu odbędzie się w tym celu w Wenecji konferencja zainteresowanych państw. Turniej ten został po raz pierwszy zorganizowany w r. 1927 przez H. Meisla, generalnego sekretarza Federacji austriackiej. Dopuszczono do niego pierwotnie 8 klubów, a mianowicie mistrza i wicemistrza Austrii, Węgier, Czechosłowacji i Jugosławii, w r. 1929 Włochy, w r. 1936 Szwajcarię, a następnie również i Rumunię. Puchar zdobyli w r. 1927 Sparta (Praga), w r. 1928 Ferencvaros (Budapeszt), w 1929 Ujpest (Budapeszt), w 1930 Rapid (Wiedeń), w 1931 Vienna (Wiedeń), w 1932 Bolonia, w 1933 Austria (Wiedeń), w 1934 Bolonia, w 1935 Sparta, w 1936 Austria, w 1937 Ferencvaros, w 1938 Slavia, w 1939 Ujpest.

Rugby

Belfast. (Obsl. wł.) Odbył się tu międzypaństwowy mecz rugby Irlandia i Walia, zakończony zwycięstwem Irlandii w 6:3. Po tym meczu po raz pierwszy od 50 lat Irlandia zdobyła mistrzostwo w międzynarodowych rozgrywkach w rugby i puchar potrójnej korony, pokonując poprzednio Anglię i [illegible]

Po ostatnich rozgrywkach tabelka pucharu przedstawia się:

Irlandia	4	8	36:19
Walia	4	3	23:20
[illegible]a	3	2	25:25
[illegible]a	3	2	9:28
Anglia	2	1	13:14

Remis Szwecji z Kanadą

Sztokholm (tel.). W poniedziałek odbył się na stadionie lodowym w Sztokholmie międzypaństwowy mecz hokejowy między mistrzem olimpijskim Kanadą i reprezentacją Szwecji, który zakończył się wielkim sukcesem reprezentacji Szwecji, gdyż wynik brzmiał 5:5 (1:1, 2:0, 2:4).

Zespoły koszykówki pań

W niedzielnym numerze reprodukowaliśmy zdjęcie mistrzowskiej drużyny w koszykówce pań. Obecnie przedstawiamy dalsze zespoły, biorące udział w mistrzostwach: Wisły (Kraków), Zrywu (Łódź) i Międzyszkolnego KS z Lublina.



Międzyszkolny KS (Lublin). Od lewej: Okońska, Warda, Czarnecka, Pluta, Knowiakowska, Korczak, Kubarska.



Zryw (Łódź). Stoją od lewej: Woźniakiewicz, Łukasik, Nawrocka, Nowakowa, Janicka, Sekulanka, Gruszczyńska. Klęczą: Wdzięczak, Głażewska, Zdunkówna.



Wisła (Kraków). Od lewej: Legutko, Kowalówka, Witkowska, Łaptaś, Kirschanek, Pudłówna, Wójcik, Mamińska.

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba — Katowice, W. Szeremeta — Warszawa, A. Targosz — Kraków, Mgr. Zb. Makowiczka — Zakopane, L. Szumiewski — Łódź, J. Janicki — Wrocław, A. Skolnicki — Gdańsk, J. Gołębniak — Poznań, H. Jankowski — Toruń, J. [illegible] — Przemyśl, J. Pieśniarowicz — Lublin, M. Ćwikliński — Szczecin, T. Strzebalski — Kielce, T. Dutkowski — Radom, J. Chodziński — [illegible]yn — Olsztyn, W. Wasiucionek — Białystok. — Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9. — Telefony: 305-73, 309-73, 355-82. Administracja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-69. — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. Redakcja Warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefony 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, telefon 541-60 — Drukarnia nr 9 Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik" Katowice. R 17128